

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-7
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Tragiczna śmierć naczelnika wojewódzkiego wydziału bezpieczeństwa, Ign. Bieleckiego

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że naczelnik bezpieczeństwa publicznego na województwo łódzkie Ignacy Bielecki, b. szef bezpieczeństwa komisariatu rządu m. st. Warszawy, przebywający na urlopie w Zaleszczykach, utonął, podczas kąpiel w Dniestrze. Ciało wydobyto i pogrzeb odbędzie się na miejscu.

Śmierć powszechnie szanowanego człowieka wywołała wstrząsającą wrażliwość.

Premier Bartel toruje drogę eksportowi.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Premier Bartel rozpoczął wczoraj serię konferencji, poświęconą zagadnieniom eksportowym. Omawiał wczoraj z min. Czechowiczem i Kwiatkowskim oraz z podsekretarzem stanu, Wysockim sprawę gwarancji kredytu dla eksportu

Rozjazdy ministrów

P. P. Składkowskiego, Kwiatkowskiego i Niezabyłowskiego

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym wrócił z urlopu wycieczkowego min. spr. wewn. gen. Składkowski.

Wczoraj też wrócił z Wilna min. Niezabyłowski, który dziś udaje do Łucka na otwarcie wystawy rolniczo-przemysłowej a stamtąd do Lwowa na otwarcie Targów Wschodnich.

Minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski, po drodze na Targi Wschodnie, zatrzymał się w Przeworsku w cukrowni ks. Lubomirskiego, zaś po powrocie ze Lwowa wyjedzie na parotygodniowy urlop za granicę. Będzie to pierwszy urlop min. Kwiatkowskiego od czasu objęcia teki.

Zogu I

a nie Skanderbeg III
WIEDEN, 30. (Pat) Dzienniki donoszą z Tirany, że Achmed Zogu postanowił po koronacji przyjąć imię Zogu I, a nie Skanderbega III, jak pierwotnie zapowiadano.

18 emigrantów-rosjan deportowanych z Polski

Dowiadujemy się, że ogólna liczba rosjan emigrantów, którzy podlegają deportacji z Polski za nadużycie prawa azylu, wynosi 18 osób. Jako termin wyjazdu wyznaczono im dzień 6-ty września r. bież.

Dr. med.

S. Małowist

Spec. chor. uszu, nosa i gardła

powrócił
Gdańska 37. Telef. 15-93
Godz. ordyn. od 2 do 4 po poł.

Odsunięcie Łodzi od szlaku międzynarodowego przez skierowanie pociągu pośpiesznego Paryż- Warszawa-Moskwa na Kutno godzi w interesy naszego miasta

Pociąg pośpieszny Paryż-Warszawa-Moskwa, który od szeregu lat przechodził przez stację Łódź - Kaliska wraz z wprowadzeniem nowego, zimowego rozkładu jazdy przez Łódź przechodzić nie będzie. Zaoszczędza się dzięki temu ominięciu Łodzi 70 kilometrów drogi, co odpowiada godzinie czasu.

Dla tej godziny, stanowiącej około jednej trzydziestej szóstej czasu przejazdu z Paryża do Warszawy, pozbawia się drugie miasto w Polsce bezpośredniej wiel-

kiej linii międzynarodowej. Pierwszy fakt, że Łódź leży GEOGRAFICZNIE trochę na uboczu tej linii — nie jest smutny i zgodzić się z nim musimy; drugi fakt natomiast, że dla tego godzinnego połączenia „zdrogi” władze warszawskie odbierają miastu naszemu bezpośrednie połączenie z Zachodem, jest bardzo smutny i zgodzić się z nim nie możemy.

Owa przewidziana zmiana rozkładu jazdy wyraża z całą wypukłością stosunek Warszawy do Łodzi, podkreśla stale bagatelizowa-

nie znaczenie naszego miasta i nie wyczuwanie jego istotnych potrzeb. Ominięcie Łodzi staje się jej pominięciem. Te 70 kilometrów urasta tutaj do wielkiej i bolesnej odległości, która dzieli umysły sier miarodajnych Warszawy od Łodzi. Dla Warszawy leżymy pod względem mentalnym nie na uboczu, jak chce geografja — lecz za tysiącami granic uprzedzeń, przesądów i niezrozumienia.

Jeśli się już chciało zaoszczędzić ową godzinę dla skrócenia czasu przejazdu z Paryża do War-

szawy, należało to uczynić przez zniesienie chińskich ceremonii paszportowych i celnych w Zbąszczyńcu i Stentschu, trwających około dwóch godzin, a które możnaby z powodzeniem skrócić do dwóch kwadransów.

Zepchnięcie Łodzi ze szlaku komunikacji międzynarodowej jest dla nas poważnym ciosem natury gospodarczej i kulturalnej. Nierozważne i krzywdzące to zarządzenie powinno być czempredziel cofnięte.

S.

Pakt Kelloga bez rozbrojenia nie zapewnia ludzkości pewnego jutra Pismo Międzynarodowego Biura Pokoju do sygnatarjuszy paktu antywojennego

GENEWA, 30 sierpnia. (PAT.) Międzynarodowe biuro pokoju wystosowało do przedstawicieli państw, sygnatarjuszy paktu antywojennego następujące pismo, datowane z dnia 25 sierpnia: — „Ekscelencje ci, którzy od dłuższego czasu proklamują zbrodnię wojny, witają z niezwykłym zadowoleniem przedstawicieli rządów, którzy zbierają się w Paryżu, ażeby „oświadczyć uroczystie, iż potępiają odwoływanie się do wojny, w celu regulowania sporów międzynarodowych i wyrażają się jej jako instrumentu polityki narodowej w ich wzajemnych stosunkach”. Uważają oni tę deklarację oraz to wyrzeczenie się za oficjalne potwierdzenie ich wiary w erę wolną od gwałtu, której nadejście nie przestali głosić.

Zgromadzenie ligi narodów trzykrotnie już zresztą w 1923, 1924 i 1927 napiętnowało wojnę jako

zbrodnię, jednakże niestety nie zdołało do dziś dnia wyciągnąć praktycznych konsekwencji z tego stanowiska. Zbierze się ono niebawem ponownie, nazajutrz po podpisaniu w Paryżu aktu, który nie mówiąc tego wyraźnie, stawia wojnę poza prawem. Rządy, które panowie reprezentujecie, a wśród których znajdują się najwybitniejsze w świecie, będą miały w ten sposób, z wiatkiem jednego, sposobność przyjęcia na koniec, przez swych delegatów uzgodnionych zarządzeń zbiorowych, które kła-

dą rezygnacyjną tamę użyciu gwałtu w stosunkach pomiędzy ludami.

Aby to się stało, trzeba, by liga narodów była w posiadaniu rychłych, skutecznych i energicznych sposobów przeciwstawienia się wszelkiej próbie agresji.

Trzeba ażeby narody były istotnie rozbrojne wśród wielkiej zbiorowości państw, tak jak zgrupowania polityczne i prywatne są rozbrojone wewnątrz państw.

Trzeba, ażeby środki pokojowe, uznane przez panów za jedynie dopuszczalne przy regulowaniu

nieporozumień lub sporów między narodowych, bez względu na to, jakiej są natury, zostały określone ściśle i stały się obowiązującymi.

Trzeba, ażeby wszystkie wysiłki takich mężów, jak wy, zostały połączone w tym celu, ażeby z paktu wielostronnego uczynić pakt powszechny i ażeby powszechna zbiorowość narodów stała się w ten sposób w najbliższym czasie rzeczywistością. Jeżeli nie macie przed oczami wizji takich natychmiastowych rezultatów w godzinie poważnej, która niebawem wybieje dla was na zegarze czasu, wówczas narody wraz z nami przyklasną moralnej deklaracji, jaką podpisiecie na do kumencie odtąd historycznym: po zostanie ona jednak stwierdzeniem platonicznym, którego wysoka wartość niezawodnie nie będzie zaprzeczana przez nikogo, ale która będąc wspaniałą i impresywną, pozostanie bez jutra.

Przekonani, że to nowe rozczerwanie będzie zaoszczędzone ludzkości pełnej trwogi, zgębnionej i niepewnej jutra, prosimy panów o przyjęcie wyrazów naszej najżywszej sympatii. W imieniu międzynarodowego Biura pokoju: Prezes H. Lafontaine, sekretarz generalny H. Goley.

Nowe państwa przyłączyły się do paktu Kelloga

PARYŻ, 30 (ATE) Następujące państwa zgłosiły już przyłączenie do paktu Kelloga: Rumunja, Austria, Grecja, Danja, Jugosławja, Kuba, Boliwja, Liberja Peru, Holandia, Finlandja, Luxemburgg.

Otwarcie 51-ej sesji rady Ligi Narodów

GENEWA 30. (PAT.) — Dziś przed południem o godz. 11 zebrała się pod przewodnictwem ministra spraw zagr. Finlandji Prokopego, rada ligi narodów na swą 51 sesję. Na pierwszym posiedzeniu poufnym ustalono porządek dzienny sesji oraz załatwiono szereg kwestji administracyjnych spraw budżetowych.

Pierwsze posiedzenie rady Ligi

GENEWA, 30 sierpnia. (PAT.) W pierwszym publicznym posiedzeniu rady ligi narodów uczestniczyli następujący delegaci: przewodniczący Prokope (Finlandja), lord Cushendun, Paul Bon-

cour, Scialoja, von Schubert, Adato, Zaleski, Antoniade (Rumunja), Beelaerts van Blockland, Wang (Chiny), Mackenzie King, Restrepo (Columbia), Villegas i Aguerro y Bethancourt.

Rada przyjęła ostatecznie tekst statutu instytutu filmu naukowego, który został utworzony pod auspicjami ligi narodów przez rząd włoski w Rzymie. Rada postanowiła wysłać telegramy do Chamberlaina i Stresemanna z wyrazem nadziei co do ich rychłego całkowitego wyzdrowienia.

Fiasco genewskiej kontroli fabryk broni

GENEWA, 30 sierpnia. (PAT.) Specjalna komisja do sprawowa-

nia projektu konwencji o kontroli prywatnych fabryk oraz o jawności fabrykacji broni, zakończyła swe prace stwierdzeniem, iż na skutek zasadniczej różnicy poglądów nie może przedstawić radzie ligi narodów żądane przez ogólne zgromadzenie ligi ostatecznego tekstu konwencji.

Kellog w Irlandji przyjmowany owacyjnie

LONDYN, 30 sierpnia. (PAT.) Gdy krążownik „Detroit”, wiozący Kelloga wpłynął do portu w Kinstone, rozległo się 21 powitalnych strzałów armatnich. Po wyładowaniu tłum zgotował Kellogowi owacje. Kellog wraz z otoczeniem udał się do Dublina. Znako- mitego gościa miasto Dublin mia- nowało honorowym obywatelem.

Sceptyczny głos lorda o pakcie Kelloga

LONDYN, 30 (Pat) W wywiadzie, udzielonym przedstawicielom prasy w Genewie, delegat W. Brytanji w radzie ligi lord Coshendun oświadczył, że uważa pakt Kelloga za najdonioslejszą deklarację społeczności ludzkiej, wywołującą się zdecydowanie za po- kojem. Lord Coshendun przestrzegł przed zbyt optymistycznym idealizmem, którzy spodziewają się, że przez podpisanie paktu uczyniono wszystko dla sprawy pokoju. Nie należy sądzić, że narody przez podpisanie paktu skruszą broni.

Rozbrojenie jest zagadnieniem, którego rozwój musi być o wiele powolniejszy.

Tomasz Masaryk

O Demokracji

Demokracja jest istotnie contra dicto in adjecto (sprzecznością samą w sobie), to znaczy, gdy się podkreśli drugą część słowa „kracja” — panowanie; demokracja oznacza władztwo ludu, ale nie idzie tu o panowanie, lecz o zarządzanie przez lud. Zarząd, administracja — to jest rzecz główna dla demokracji, podczas gdy panowanie jest celem ostatecznym arystokratów: przeciwstawiają się więc wzajemnie administracja demokracji i panowanie arystokracji.

Jednakże w naszych czasach prawdziwej demokracji domagamy się w administracji przedewszystkiem rzeczowości. Polityka staje się dla nas nie tylko sztuką empiryczną, lecz w pierwszym rzędzie nauką. Nowoczesny ruch demokratyczny jest z konieczności związany organicznie z nauką; coprawda nie z uczonością i mandarynizmem profesorskim. Hasło nasze brzmi: myśleć i obserwować politycznie.

Całokształt dociekań politycznych ma swe źródło ostateczne w sędzi moralnym, że demokracja jest ruchem przeciw przemocy, przeciw gwałtowi. Oczemże innym jest arystokracja jeśli nie gwałtem? Walka z nią — oto demokracja.

Pod dzisiejszą demokracją rozumie się w przeciwieństwie do dawniejszych usiłowań ów ruch, który rozwinął się od czasu Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Wraz z hasłami wolność, równość i braterstwo. Rewolucja proklamowała suwerenność ludu przeciw absolutyzmowi i monarchizmowi i skodyfikowała przez to naturalne prawa człowieka i obywatela. Ten nowoczesny demokratyzm jest zrozumiały i zwraca się historycznie przeciw arystokracji t. zn. przeciw oligarchii arystokratycznej. Monarchizm jest najwyższym stopniem arystokratyzmu. Tu idzie więc o stosunek między demokratyzmem i arystokratyzmem.

Demokratyzm uznaje nie tylko równość polityczną, ale też zrównanie pod względem gospodarczo-społecznym, moralnym, religijnym i wogóle duchowym. Chcemy być możliwie równi. Pewna nierówność — z powodu uzdolnienia, stanowiska itd. — jest naturalna. Domagamy się braterstwa nie tylko w chlebie, ale też w prawach, w nauce, moralności i religii. Nie powinno być arystokratyzmu, kapitałów, uczonych, polityków, kapitalizmu; jednym słowem demokratyzm jest religijnym poglądem na świat, głoszącym równość polityczną, gospodarczą, duchową, moralną.

Na wszystkich polach należy urzeczywistnić żądania demokracji. Byłoby błędem sądzić, że dążymy tylko do demokratyzmu chleba. Musimy wszędzie szukać równości i braterstwa: w prawie, w religii, w moralności i w całym życiu duchowym.

Domagamy się demokratyzacji wiedzy, moralności, religii: władztwo ludu przeciw teokracji, przeciw panowaniu Boga, a w istocie księży.

Demokratyzm jest więc całkowitym poglądem na świat; kto chce być naprawdę demokratą, ten musi się stać z gruntu nowym człowiekiem.

Dolores del Rio żyje!

Wczoraj podaliśmy według depesz nadchodzących z Anglii o śmierci gwiazdy filmowej Dolores del Rio. Okazuje się, że wiadomość ta polega na nieporozumieniu, wywołanym faktem, że na pokładzie angielskiego parowca „Homeric” znajdowała się pewna tancerka o podobnym nazwisku, która rzeczywiście umarła na zapalenie ślepej kiszki.

Reporterzy dziennikarscy kolportowali zaraz tę wiadomość, twierdząc, iż ofiarą operacji padła piękna meksykańska, gdy tymczasem Dolores del Rio znajdowała się już w jednym z londyńskich hoteli.

Rojenia niepoprawnego monarchisty

Pos. Mackiewicz nawołuje marsz. Piłsudskiego do stworzenia dynastji królów w Polsce

Pos. Mackiewicz, członek klubu „Jedynki” w sejmie i redaktor monarchistycznego dziennika „Słowo” w Wilnie, zamieszcza w jednym z ostatnich numerów swego organu artykuł o marszałku Piłsudskim, artykuł, napisany z właściwą jego autorowi bezceremonjalnością i tupetem.

Pod tytułem „Kilka zestawień historycznych”, p. Mackiewicz porównuje marszałka Piłsudskiego z Mussolinim, z wielkim ks. litewskim Witoldem, z Wielopolskim, z hetmanem Żółkiewskim i z królem Jerzym angielskim — i nawołuje go wreszcie do stworzenia monarchji w Polsce.

Na wstępie poseł Mackiewicz twierdzi, że pisać o Piłsudskim jest trudno, a teraz jeszcze trudniej niż przedtem, ponieważ nie będąc stworzony na panegirystę (?) a będąc dziennikarzem, nie

umie p. Mackiewicz pisać niepoprawnie czy to z kimś. czy to z nastrojem ogólnym.

„Teraz — pisze p. Mackiewicz — nie muszę walczyć o Piłsudskiego. Teraz nienawiść redukuje się dookoła osób ściśle związanych z polityką, ale w społeczeństwie nienawiści przeciw Piłsudskiemu niema.

Popularność Piłsudskiego jest polskim dogmatem”.

Następnie poseł Mackiewicz rzuca pytanie, kto jest większy, Piłsudski, czy Mussolini?

„Odpowiadać wprost na to pytanie nie leży w moich zamiarach, natomiast odpowiem, że robota Mussoliniego była robotą o wiele mniej złożoną, więcej prostą, Mussolini sforsował sytuację — pisze wileński monarchista.

Robota Piłsudskiego przez wiele wieków będzie służyła jako

dzieło subtelnej mistrzowskiej i kunsztownej polityki.

Mussolini działał siłą jednej partji. Piłsudski działał przez wszystkie partje.

Przeprowadzając dalej paralelę, Mussolini — Piłsudski, p. Mackiewicz wskazuje na to, że rozwój wielkiego włocha miał trzy etapy. Socjalista — socjalista-nacjonalista — nacjonalista - antysocjalista. Piłsudski miał także trzy etapy polityczne w życiu. Socjalista, potem demokratyczny Naczelnik państwa, teraz Marszałek w państwowej glori.

„Piłsudski swoich przekonań, swej ideologii nie zmienił. Zaczął u nas od socjalizmu dlatego właśnie, że się urodził tym samym Piłsudskim, którym jest dzisiaj z niebieską wstęgą na niebiesko-srebrnym — marszałkowskim mundurze.

Gdy zobaczył niemożliwość zdołania niepodległości sojuszem z rewolucjonistami, poszukiwał nowego sojusznika, którym był cesarz Franciszek Józef.

„Ten nowy sojusznik Piłsudskiego — zauważa p. Mackiewicz — nie wiedział także, że złoty łańcuch habsburskich dynastji urwie się na osobie jego następcy, i że zgodnie właśnie z planami tego podziemnego wodza socjalistów (t. j. Piłsudskiego), wyrosnie obok wielkie państwo, wobec którego Austria będzie karzełkiem i że... (niedomówienie p. Mackiewicza należy chyba dokończyć, że Piłsudski sam zostanie dynastą...).

„Endecja urabiała opinię polską, że wybór takich sprzymierzeńców, jak socjaliści rosyjscy lub cesarz Franciszek Józef, to skandal.

„Szkoda, że za czasów Władysława Jagiełły nie było gazet. Król Władysław był poprzednikiem Piłsudskiego w dobie skandalicznych sprzymierzeńców. W bitwie pod Grunwaldem walczyli z nami tatarzy”.

Dalej porównuje p. Mackiewicz Piłsudskiego z księciem Witoldem — Żółkiewskim — i Wielopolskim. Lecz oni przegrali, a Piłsudski wygrał:

„Bo Piłsudski jest jakby ks. Witold, który się ukoronował, jakby Żółkiewski, który wykonał swe wielkie plany, jakby Wielopolski, który wrócił Kongresowce prawie całą konstytucję z przed powstania listopadowego”.

Na końcu p. Mackiewicz rozciąga paralelę między królem Jerzym angielskim, a Piłsudskim.

Ten dynasta mówi coprawda „moi żołnierze”, „moi ministrowie” i „mój lud”, lecz to jest tylko fikcją, stworzoną dla dobra państwa, ponieważ więź monarchiczna jest niezbędna anglikom dla całości imperjum.

Piłsudski mówi także „moi żołnierze”, lecz mówi to bardziej monarchicznie, niż król Jerzy. — Piłsudski, gdy mówi „moi żołnierze”, to czuje, że oni są naprawdę jego, zaś król angielski mówi tak, bo to nakazuje mu przepis prawa konstytucyjnego.

Wywody swoje kończy p. Mackiewicz następującymi znanymi zdaniem:

„Nam jest potrzebna silna władza państwowa, nam potrzebna jest dynastja. Musi ją powołać Piłsudski, raz bo obalił konstytucję, dwa, bo obalił konstytucję. To są dwa powody, dla których odpowiedzialność historyczna zmusza go, by dał Polsce najsilniejszą najtrwalszą podstawę praworządności.

„W Polsce zamach stanu w swoim czasie był wyższą koniecznością, był zbawieniem, ale każde naruszenie prawa posiada też złe konsekwencje. I te złe konsekwencje muszą być znihilowane przez rzucenie kamiennych fundamentów pod całość władzy.

„Te „moi żołnierze” Piłsudskiego, „życie mi dają w prezencie”, to jest jedna z najpiękniejszych ilustracji idei monarchicznej, podobnej jednostce do czynów altruistycznych, heroiczych.

Niech tę monarchję, która istnieje dziś u nas siłą faktów, lecz jest związana z imieniem „Józef Piłsudski”, zostawi nam po sobie, niech się jego imieniem zastąpi siła instytucji”.

Prenumerata premjowa

Kto bezpośrednio

dziś, w piątek, dnia 31 sierpnia

wpłaci w administracji „Głosu Polskiego” (ul. Piotrkowska 106)

prenumeratę za m. wrzesień

otrzyma, zwyczajem miesięcznym,

jako bezpłatne premjum

bileć do „Gongu”, lub cenną ciekawą książkę!!!

Uroczystości Tołstojowskie w Moskwie i Jasnej Polanie

MOSKWA, w sierpniu

W tych dniach odbyło się w moskiewskim komisariacie oświaty ludowej posiedzenie specjalnego komitetu „tołstojowskiego”, poświęcone omówieniu programu tegorocznych uroczystości jubileuszowych ku czci Lwa Tołstoja. Na posiedzeniu ten program uroczystości Tołstojowskich ustalony został w swych głównych zarysach w sposób następujący:

Głównym dniem uroczystości będzie poniedziałek dnia 10-go września (dzień urodzin znakomitego pisarza). W dniu tym w moskiewskim Wielkim Teatrze odbędzie się uroczyste posiedzenie komitetu jubileuszowego. Wieczorem na uroczystej akademji wygłosi okolicznościowe przemówienie, poświęcone znaczeniu i twórczości Tołstoja, komisarz oświaty ludowej, Łunaczarskij.

Pozatem przemawiać będą: Bucharin, akademik Oldenburg, profesor Sakulin i N. K. Krupskaja (wdowa po Leninie). Wygłoszą oni odczyty na następujące tematy: „Tołstoj i rewolucja”, „Tołstoj i nauka”, „Tołstoj — literat” i in.

We wtorek dn. 11-go września odbędzie się w moskiewskim muzeum sztuk pięknych uroczyste otwarcie „Tołstojowskiej wystawy

jubileuszowej”. Na wystawie tej umieszczone będą, między innymi wszystkie najlepsze portrety Tołstoja (pędzla Repina, Pasternaka i in.).

Dnia 12-go września odbędzie się uroczysta akademja w Jasnej Polanie, miejscu urodzenia Tołstoja. W akademji tej wezmą udział przedstawiciele rosyjskiego i zagranicznego świata kulturalnego. Wyjazd do Jasnej Polany nastąpi w specjalnym pociągu.

Dnia 13-go września w Moskwie, w „domu uczonych” odbędzie się uroczyste posiedzenie „Towarzystwa miłośników literatury rosyjskiej”. Dnia 14-go września zorganizowana zostanie wieczornica, poświęcona wspomnieniom o Tołstoju (w muzeum Tołstojowskim). Dnia następnego odbędzie się w moskiewskim Teatrze Eksperymentalnym uroczysta akademja, zorganizowana przez komisariat oświaty ludowej.

„Tydzień pamięci Tołstoja” zakończy się uroczystą akademją w wielkiej sali moskiewskiego konserwatorium (dnia 16-go września), w której udział wezmą najwybitniejsze moskiewskie siły artystyczne.

„Komitet Tołstojowski” postanowił zwrócić się do „towarzystwa dla walki z alkoholizmem” z prośbą o wzmożenie w czasie „Tygo-

dnia Tołstoja” propagandy prohibicyjnej. Przewodniczącą ogólnopolskiego towarzystwa łączności kulturalnej z zagranicą, O. Kamieniewej, polecono zaprosić na uroczystości tołstojowskie najwybitniejszych literatów i działaczy społecznych państw zagranicznych.

Nie wolno chwalić Kowna

Organ Waldemarsa nie pozwała

Kowieński „Lietuvos Aidas”, nawiązując do oświadczeń p. Szumłakowskiego w prasie litewskiej o dobre wrażenie, jakie wywarło na niego Kowno, pisze, że zachwalenie stolicy litewskiej przez p. Szumłakowskiego należy uważać za nieakt ze strony delegata polskiego. Zachwalanie Kowna, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę ostatnie przemówienie marsz. Piłsudskiego i jego zapewnienia o miłości do Wilna, dźwięczy — zdaniem dziennika — w ustach p. Szumłakowskiego, podobnie do komplementów ludożercy, zachwalającego — przed pożarciem — swą ofiarę. Dziennik wyraża obawę, by komplementy p. Szumłakowskiego nie podnieciły apetyt marszałka, który również mógłby zapłonąć miłością do Kowna.

Bezpośrednia komunikacja okrętowa Polska—Francja

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Dnia 7 września w porcie w Gdyni na pokładzie parowca „Kra-kus” odbędzie się uroczystość inauguracji bezpośredniej komunikacji okrętowej, łączącej Polskę z Francją. Komunikację tę utrzymać będą okręty towarzystwa „Chargeurs Reunis”.

W uroczystości wezmą udział przedstawiciele rządu i prasy.

Geografia Polski w wyższych klasach szkół średnich

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Ministerstwo oświaty wydało nowy program nauczania w szkolnictwie średnim. Nowy ten program wprowadza naukę geografii Polski do wyższych klas gimnazjalnych. Przedmiot ten będzie wykładany w szkołach humanistycznych w klasie szóstej, w przyrodniczo - matematycznych w klasie siódmej.

Konsulat w Bombaju utworzy Polska w przyszłym roku

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Dowiedujemy się, że w przyszłym roku budżetowym utworzo-na będzie polska placówka konsularna w Bombaju.

Hodża na miejsce Svehli premierem czechosłowackim

PRAGA, 30 sierpnia. (PAT). — „Bohemia” donosi, że coraz bardziej chory Svehla ustąpi przed 28 października. Jako jego następców pismo wymienia przewodniczącego sejmu Malypetra i ministra obrony Udrzala. Wychodzący w Bratysławie „Slovak” donosi, że premierem zostać ma minister oświaty Hodża.

Śmierć b. ministra w katastrofie samochodowej

BUKARESZA, 30 sierpnia. — (ATE). We wczorajszej katastrofie samochodowej poniósł śmierć wskutek pęknięcia czaszki były minister, obecnie poseł Narodowego Stronnictwa Chłopskiego Michał Cantacuzene. Inni pasażerowie jak również szofer doznali tylko lekkich obrażeń.

Głodówka w więzieniu w Nowogródku

Głodówka ogłoszona w dniu 27 bm. w Nowogródku przez kryminalnych więźniów recydywistów w liczbie 14 osób została naza jutrz przez tychże więźniów samorzutnie zlikwidowana.

Gen. Nobile u wdowy po jednym z rozbitków „Italji”

MEDJOLAN, 30 sierpnia. — (PAT). Nobile złożył wizytę pani Rago, wdowie po jednym z członków „Italji”, który zaginął. Nobile tłumaczył pani Rago, że nie powinna tracić nadziei.

W dniu jutrzejszym w pałacu Sforzy będzie wystawiony czerwony namiot rozbitków „Italji”.

Jaka będzie dziś pogoda?

We wschodniej połowie kraju pochmurno i deszcz, w zachodniej po przejściu deszczów — polepszenie się stanu pogody. Nieco chłodniej, słabe lub umiarkowane wiatry zachodnie.

Kongres mniejszości narodowych przeciwko Lidze Narodów

GENEWA, 30 sierpnia. (PAT). Otwarty tu w czwartek kongres mniejszości narodowych od razu wstąpił w fazę krytyczną, zajmując ostre stanowisko przeciwko lidze narodów, której zarzuca obojętność wobec narodowych i kulturalnych postulatów mniejszości. Irrydyntystyczny, antypaństwowy w stosunku do większości państwowej charakter kongresu zaznaczył się w sposób jaskrawy przez wystąpienie delegatów ukraińskich, którzy zaznaczyli, że ukraińska mniejszość narodowa dąży do własnej państwowości i

pod tym kątem widzenia traktować musi swe postulaty polityczne i kulturalne.

Już pierwszy dzień obrad kongresu udowodnił, że grupy mniejszościowe, które w roku ub. opuściły kongres z powodu zarysowujących się tendencji, sprzecznych z interesami ochrony mniejszości i stojące na gruncie lojalności wobec większości państwowej, znalazły potwierdzenie swej taktyki. Wszystko to wskazuje, że kongres mniejszości zwróci się gwałtownie przeciwko lidze narodów. Wyrazem tych nastrojów kongre-

su, pozostającego pod wpływem mniejszości niemieckiej, jest uchwalony dziś protest przeciwko mianowaniu urzędnika hiszpańskiego min. spraw. zagr. kierownikiem wydziału spraw mniejszościowych w sekretarjacie generalnym ligi. Protest ten zbiega się z dzisiejszym mianowaniem na posiedzeniu rady ligi owego urzędnika de Carresa na to stanowisko. W rezolucjach kongresu, skierowanych przeciwko lidze mniejszości słowiańskie udziału nie brały.

Niszczycielski huragan 9 osób zabitych... 40 rannych

RZYM, 30 sierpnia. (PAT). — W czasie gwałtownego huraganu, jaki nawiedził wczoraj po południu miejscowość Monza, zginęło 9 osób, 40 zaś odniosło rany, w czem 7 bardzo ciężkie. Ponadto setki osób zostało kontuzjowanych. Straty są bardzo znaczne. Huragan powyrwał wiele drzew z korzeniami, oraz poniszczył połączenia telefoniczne.

Trzej pływacy płyną przez La Manche

PARYŻ, 30 sierpnia. (ATE). W nocy ze środy na czwartek trzej pływacy podjęli próbę przebycia kanału La Manche wpław, startując z brzożu francuskiego. Są to Niemka, holender i egipcjanin.

Marszałek Piłsudski podróżuje po Rumunii Bawił na dworze królewskim, zwiedził port w Konstancy, Galac i Braile

KONSTANCA, 29 (PAT) — Marsz. Piłsudski przybył tu samochodem z Bukaresztu w towarzystwie mjr. Ludwiga.

Marszałek przyjęty był w pałacu królewskim w Mamaja przez królową Marię i księżną matkę Helenę.

W dniu wczorajszym marszałek zwiedził port w Konstancy. W południe marszałek odjechał samochodem wraz z mjr. Ludwigiem w kierunku Galacu i Braiły.

Projekt zmiany Konstytucji Klub „Jedynki” przygotowuje wnioski dla sejmu zmian regulaminu izby

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje:

W nadchodzącą sobotę dnia 1 września rb. odbyć się ma narada bloku współpracy z rządem, poświęcona rozpatrzeniu projektu zmiany konstytucji.

Blok ma zdecydować jakie wnioski w tej sprawie złożyć do laski marszałkowskiej.

Jednocześnie rozpatrywane będą wnioski o zmianie regulaminu izby.

W związku z oświadczeniem premiera Bartla, iż rząd czeka na wnioski bloku w sprawie zmian konstytucji, narada sobotnia budzi w kołach politycznych bardzo wielkie zainteresowanie.

Tajemnica rozmowy Poincarego ze Stresemannem

PARYŻ, 30 sierpnia. (PAT). — Pierwszego września w rezydencji letniej Poincarego w Champigny odbędzie się posiedzenie rady kabinowej. Poincare poinformuje kolegów ministerjalnych o rozmowie ze Stresemannem, której szczegóły znane są do tej pory tylko Briandowi. Prasa została poufnie poinformowana, że wysyłanie korespondentów do Champigny nie jest pożądane.

Chamberlain w strasznym stanie wyjechał dla poratowania zdrowia

LONDYN, 30 sierpnia. (PAT). Dziś rano sir Austen Chamberlain odjechał do Liverpoolu, skąd uda się w dłuższą podróż morską, w celu poratowania zdrowia. Ministrowi towarzyszy jego małżonka, młodszy syn oraz córka. Jak podaje Reuter, minister w chwili

pojawienia się na dworcu był bledy i mizerny, a lewa jego ręka spoczywała na temblaku z powodu neurytu. Minister szedł powoli przez peron, opierając się na ramieniu młodszego syna i został prawie wniesiony do wagonu.

Szmugiel manufaktury Krynica siedzibą przemysłowców

Krakowski korespondent „Głosu Polskiego” telefonuje: Policja i władze celne wpadły na trop afery przemysłowej, której siedzibą była Krynica. Przeprowadzono szereg rewizji i skonfiskowano wielką ilość manufaktury i galanterji.

W związku z tą aferą, dwóch kupców aresztowano. Szczegóły, ze względu na toczące się śledztwo, trzymane są w tajemnicy.

100,000 ludzi grozi głód

NEW-YORK, 30 sierpnia. — (ATE). Rząd wysp Haiti ogłosił wczoraj ostatnie sprawozdanie ze strat, poniesionych przez ludność wskutek ostatniego huraganu. Ze sprawozdania wynika, że 100 tys. ludności grozi zupełna klęska głodu wskutek całkowitego zniszczenia zbiorów i śmierci inwentarza żywego podczas wylewów i powodzi. Okolice nawiedzone huraganem nie będą mogły dostarczyć płodów rolnych przed upływem 6 miesięcy.

Burza nad Łodzią Alarmujące pogłoski o pożarach Od uderzenia piorunów spaliły się dwa domki w Andrzejowie

Wczoraj w godzinach przedwieczornych rozgętała się nad miastem i okolicą gwałtowna burza z piorunami. W samym mieście było kilka wypadków uderzenia piorunu, które — o ile wiadomo — szkód nie wyrządziły.

Około godziny 8-ej wieczór rozeszły się na mieście pogłoski, że dwukrotne uderzenie piorunu zapaliło składy kolejowe w Kuluszkach.

Pogłoski te były mylne, bowiem od uderzenia piorunów zapłonęły dwa domki wieśniacze w Andrzejowie, dokąd udała się łódzka straż ogniowa. Pożar nie zdołał się zbyt rozszerzyć tak, iż pastwą płomieni padły jedynie zabudowania, w których powstał pożar. (aw)

Z trumny do łóżka Wskreszenie człowieka rażonego przez piorun

Nasz wileński koresp. telefonuje:

W Bienińskoniach zdarzył się dziwny wypadek wskreszenia człowieka, rażonego przez piorun. Adam Wojnicz, młody kowal, został rażony przed kilku dniami przez piorun przed kuźnią.

W chwili pożrebu: na cmentarzu, na życzenie matki zmarłego, otwarto trumnę i okazało się, że Wojnicz żyje jeszcze, gdyż ciało

jego było ciepłe, jak to skonstatowała matka. Kowala odwieziono do domu. Od chwili tej minęło już kilka dni, a domniemany nieboszczyk dotychczas nie obudził się, aczkolwiek na twarzy wykwiłają rumieńce. Serce jednak tkwi nadal w bezruchu. Lekarze przypuszczają sen letargiczny i nakazali nieustanne masowanie chorego.

Syn Stinnesa aresztowany za oszustwa z państwowymi pożyczkami wojennymi

BERLIN 30. (PAT). Syn znanego przed trzema laty potentata Stinnesa, który posiadał decydujący wpływ na przemysł niemiecki, został aresztowany pod zarzutem popełnienia wielkiego oszustwa z państwowymi pożyczkami wojennymi na szkodę skarbu.

Barmat w Kownie buduje flotę i tramwaie

KOWNO 30, (PAT). ŻAT donosi, że bawi w Kownie głośny finansista Juliusz Barmat. Prowadzi on rokowania z rządem kowieńskim w sprawie budowy litewskiej floty handlowej oraz założenia towarzystwa tramwajowego w Kownie.

Polacy są właścicielami poważnej części Berlina

BYTOM, 30 sierpnia. Pruski urząd statystyczny podaje ciekawą statystykę stanu posiadania nieruchomości cudzoziemców w Berlinie. Na pierwszym miejscu znajdują się obywatele polscy, którzy są właścicielami 2066 nieruchomości, a więc 23,30 proc. o-

gólnego stanu posiadania cudzoziemców. Drugie miejsce zajmują obywatele austriaccy, na trzecim czechosłowaccy.

Prawie 96 proc. nieruchomości znajdujących się w ręku obywateli polskich, przeszło w ich posiadanie po r. 1918.

ARARAT Art. Teatr Rewolowo-Kameralny
Kierow. M. BRODERZONA
— 45. Zachodnia 45. —

DZIS uroczysta inauguracja sezonu. 1-szy (S) Program p. n.

Hotel „Terkałja”

Początek o godz. 9.30 punkt JUTRO 2 przedstawienia: o 4 pp. (ceny pop.) i o godz. 9.30 wiecz. Bilety do nabycia od godz. 5 pp.

Strajk w przemyśle włókienniczym pod Kolonją

BERLIN, 30 sierpnia. (ATE). — Fabryki włókiennicze pod Kolonją zawiesiły pracę z powodu strajku 4,200 robotników, żądających 15 proc. podwyżki.

Wojnę z pocałunkami rozpoczęła policja paryska

„Pocałunek zasadniczo nie jest przestępstwem. Jednakże w pewnych okolicznościach może podlegać karze”. Tak brzmi pierwszy paragraf komunikatu policyjnego, jaki pojawił się w Paryżu.

Międzynarodowe czynniki doszły do wniosku, że paryżanie zbyt są lekkomyślni. Wieczorami w lasku Bulońskim błądzą czule pary i de nerwują policjantów, którzy postanowili wszcząć solidarną akcję i policyjnie zakazać całowania się na ulicach, w parkach i w zacisznych kinach.

Drugi paragraf drakońskiego komunikatu brzmi jak następuje:

„Ludzie nie połączeni ze sobą węzłem małżeńskim, całując się, obrażają moralność publiczną”.

To też w wypadkach spornych policjant ma prawo interwenjować.

Midinetki paryskie szmarowały się srodze, czytając straszny wyrok. W dzień pojawienia się komunikatu większość nie połączonych węzłem małżeńskim par omijała starannie lasek Buloński, gdzie można było spotkać tylko państwa Durandów i Dupontów, otoczonych liczną dziatwą, z którą w życiu i t. d. Inspekcja policji i projektowana oblawa przestępców winnych zakłócenia spokoju pani opinii nie udało się.

W Budapeszcie już oddawna władze prowadzą kampanję przeciwko rozwiązłości obyczajów. Na ostatnim posiedzeniu uchwalili rozlepić w parkach następującą odezwę:

— Nie wolno pociemku siedzieć na ławkach parom, które nie mogą dowieść, że są prawnie poślubione. Każda taka para winna przedstawić na żądanie posterunkowego paszport i świadectwo ślubu”.

„Osobom ubranym w kostjum kąpielowy nie wolno pokazywać się w cukierniach i restauracjach”.

Pomimo tych zarządzeń w myśl zasady — każdy przymus rodzi sprzeciw — mieszkańcy Budapesztu, coraz cyniczniej obrażają panią opinię.

Jednakże pewnej nocy udało się policji przytapać w głębi lasku grono eleganckich osób, które urządziły sobie improwizowany dancing na leśnej polanie. Szereg samochodowych limuzyn czekało w

pobliżu na jaśnie państwa. Uczestnicy zabawy na widok policji zaczęli uciekać, ale zdołano aresztować pięć osób, które ich własne Rolss Royce'y odwoziły do komisariatu, gdzie po wylegitymowaniu przestępców wypuszczono ich na wolność pod warunkiem, że się ustatkują. Na swoje usprawiedli-

wienie oświadczyli oni, że odbywali próbę starożytnych tańców greckich, gdyż są entuzjastami helleńskiej kultury.

Neo-grecy z lasku bulońskiego zaliczają się do plutokracji francuskiej — są to przeważnie ludzie w wieku od 60 — 75 lat.

Londyn został „zbombardowany”

Ciekawa próba obrony przed atakiem lotniczym

Paryski „Le Temps” zajmuje się wynikiem manewrów powietrznych, podczas których został Londyn „zbombardowany”, gdyż pierścień samolotów obronnych uległ przebieciu. Łatwiej bywało unieść się nad morze, niż powietrze...

A przecież przeciwko 300 aparatom wysłanym do bombardowania, dysponowała obrona Londynu wszystkimi środkami przeciwdziałania z ziemi oraz 200 samolotami myśliwskimi i bojowymi. Oblicza ją, że atakujący podczas 4 dni i 4 nocy, kiedy trwały te operacje, mogliby byli rzucić na Londyn 102 tony środków wybuchowych.

Wprawdzie kosztem straty, jak obliczono, 171 samolotów (straty obrony zaś ustalono na 139 aparatów). „Le Temps” konstatuje przy tej okazji, iż lotnictwo angielskie może się poszczycić niezwykłą sprawnością swoich lotników. Dziennik paryski twierdzi, jakoby jeden tylko aparat zapalił się w powietrzu, przyczem lotnik mógł uratować się na spadochronie. A przecież w ruchu było 500 samolotów, które łącznie podczas swoich ewolucji przeleciały, jak szacują, około 400 tys. kilometrów. Przynosi to zaszczyt — podkreśla „Le Temps” — zarówno angielskiemu personelowi lotniczemu, jak i konstruktorom aparatów.

Dziennik paryski przewiduje, że wynik manewrów powietrznych w Anglii stanie się bodźcem do rozwoju lotnictwa cywilnego, które w Anglii prawie nie istnieje, a które w potrzebie dałoby się użyć do wzmocnienia wojskowej floty powietrznej.

Zresztą w Anglii myślą nad rozwojem lotnictwa cywilnego. Prezes królewskiego towarzystwa aeronautycznego, któremu rozwój lotnictwa wydaje się jedną z żywo potrzebnych imperjum brytyjskiego, świeżo pisał w „Daily Chronicle”: „Użyteczna przyszłość linii powietrznych znajduje się w dalekich przelotach. Egipt znajduje się tylko w oddaleniu dwóch do trzech dni lotu. Australję możnaby osiągnąć w 10 dni. Oczywiście „Daily Chron.” nie ma tu na myśli jakichś rekordowych lotów, lecz ugruntowaną komunikację powietrzną. Świat stałby się mniejszy. Nasze imperjum, dla którego szybkie komunikacje są niezbędne, jeszcze ściślej spoiłoby się z kolonjami”.

Z chwilą, gdy łańcuch się będą te plany—dodaje „Le Temps” — Anglii nie będzie miała niczego do pozazdrośczenia lądowi stłemu i zdoła będzie sukurs, którego jej teraz brakuje.

Oszuści międzynarodowi



Policja berlińska schwytała i aresztowała w Berlinie, Frankfurtie i Marsylii członków śmiałej szajki oszustów, grasujących po całej Europie. Byli oni specjalistami od oszustw bankowych i ostatnio podjęli za fałszywymi czekami 20 tysięcy mk. w Monachjum a 15 tysięcy w Norymberdze. — Na ilustracji naszej widzimy na dole włocha, członka bandy „Alessiego” w dwóch odmianach, jak zwykł był przy „operacjach” występować, w górze zaś herszta szajki — Marchesini'ego.

Cudowne ocalenie lotnika

W dniu wczorajszym około godz. 10 przed poł. podczas odbywającego się w Toruniu lotu ćwiczebno na wysokości 5000 metrów oderwały się skrzydła samolotu, wskutek czego aparat spadł na

ziemię. Pilot sierżant Balcer przy użyciu spadochronu opuścił się na ziemię, nie doznając żadnych obrażeń. Samolot uległ zniszczeniu.

Tragiczny upadek z huśtawki

W ubiegłą niedzielę pod Kaliszem spadła z huśtawki 17-letnia dziewczynka, mowa nie odzyskała, pomimo zabiegów lekarzy.

Półkilowe ziemniaki w Bydgoszczy

Do jednej z redakcji pism w Bydgoszczy. Jerzy Smierczalski, rolnik z Lipnik, przyniósł na pokaz ziemniaki, z których każdy waży blisko pół kilograma. Zbiór ziemniaków w Poznańskim powiatu w roku bieżącym wyjątkowo pomyślnie.

Prof. G. Baumgarten powrócił

Skwerowa 6.

FRANK HARRIS

ATAK SZALU

Choroba umysłowa Rambeau należała do najosobliwszych, jaka kiedykolwiek zdarzyła się specjalistom chorób nerwowych. Miał on około czterdziestu lat, był silny i jak się zdawało, wyjątkowo silny fizycznie i duchowo, lubiał jeść i pić, posiadał humor i znaczną majątek. Umysł swój nadwyrażał bardzo rzadko, tak zresztą jak i ciało swoje. Codziennie rano jeździł konno w lasku przeszło godzinę. Po popołudniu składał wizyty, albo grał w golfa. Wieczory spędzał z żoną swoją w towarzystwie innych, albo chodził do teatru. Podczas tych wieczorów, kiedy żona jego pragnęła pozostać w domu, przyglądał się grze w klubie i wypalał spokojnie swoje cygaro.

Wszelkie zbyteczne uczucia sprawiały mu przykrość i wszelkie sprawy sercowe, które mu przypisywano były bardzo łagodnej natury. Jednym słowem, prowadził tryb życia niepożyteczny, ale zdrowy i przyjemny. Nie czytał on nic wzruszającego i nie pragnął być uważany za coś więcej, niż był w rzeczywistości: dobrze usytuowanym dżentelmenem, dobrze wyglądającym, dobrze wychowanym, dobrze ubranym i pod każdym względem modern. Dziwnym było tylko to, że interesował się sportem więcej, niż można było się po nim spodziewać. Był on silniejszym, niż jego żonka i z wyglądu przypominał raczej amerykańczyka, z jego regularną, gładko ogoloną twarzą i niebieskimi oczami. Z samego rana siedział pod prysznic i w ciągu pół godzi-

ny uprawiał szwedzką gimnastykę. Jako dziecko, był próżniakiem, jako młody człowiek posiadał wszelkie zalety, jako małżonek trwał w wierności, — nigdy nie przebaczyłby sobie jakiegokolwiek niegodnego uczynku.

Pani Rambeau nie mogła w ciągu całego swego życia zapomnieć wrażenia, kiedy pewnego dnia weszła do sypialni swego męża i ujrzała go klęczącego w pyjanie na łóżku, z małą angielską flagą w jednej ręce i z dużą grzechotką w drugiej. Kiedy ujrzała swą żonę, wykrzyknął: „Proszę wyjść, proszę wyjść!” i schował się pod kołdrę.

— Co ci się stało, Henryku? — spytała pani Rambeau. — Już dwunasta godzina, a ty jeszcze jesteś w łóżku?

Spojrzał na swą żonę trwożliwie z wytrzeszczonymi oczami i powiedział:

— Co szanowna pani życzy sobie odemnie?

— Bądź rozsądny — upomnęła go — o ja, Germaine. Lecz kiedy usiłowania przywrócenia go do przytomności okazały się bez skutku, Germaine przekonała się, że Henryk dostał ataku szalu.

Mówił on jednakże zupełnie rozsądnie.

— Nie dobrze ze mną, — mówił, umysł mój jest jasny i chętnie zjadłbym śniadanie, lecz w ten sposób nie mogę uprzytomnić sobie gdzie się znajduję i kim jestem, i kto jest ta dama, która tak poufale ze mną rozmawia. Wszelkie to jest komiczne. Mam trzydzieści osiem lat, a wszystko

wyda mi się zupełnie nowym: mieszkanie, meble, ta piękna dama, która twierdzi że jest moją żoną i ten służący, który twierdzi że zna mnie od dziecka. Wydaje mi się, jakgdybym spał wiele lat, albo umarł i obudził się na nowo do życia. Jest to dziwne życie — proszę, niech pani nie płacze. Przyznam, że panią posiubiłem, jest pani rzeczywiście pełną wdzięku, ani za tęga, ani za szczupłą i bardzo ciemna — zawsze ubóstwiam ciemne kobiety. Nazywa się pani Germaine — bardzo ładne imię, ale nie mogę przecież ni z tego ni z owego nazywać panią Germaine, zmuszony jestem dodać pani lub panno. Czy ja panię przestraszyłem? O, bardzo mi przykro. Powiada pani, że nazywam się Henryk Rambeau — zwyczajnie Henryk Rambeau, bez tytułu, bez rangi... Mieszkanie to nie jest brzydkie, wydaje się ono wygodnym i jestem bardzo zadowolony. Stary służący śmieje się ukradkiem, uważa mnie za pijanego. Jestem zupełnie trzeźwy. Ale coś się musiało stać z moją pamięcią. Czy zechce pani przejść do sąsiedniego pokoju, abym mógł wyjść z łóżka? Nie mogę przecież ubierać się w obecności pani.

Kiedy Henryk wszedł potem do stołowego pokoju, pozwolił zbadać się przez lekarza. Doktor poczynił rozmaite notatki i polecił pani Rambeau obchodzić się z mężem bardzo spokojnie i nie opierać się jego woli. O pierwszej godzinie zjedli wspólnie obiad w ciągu którego był dla swej żony bardzo czoły.

Podoba mi się pani wyjątkowo — powiedział do niej, — wykrywam w pani zalety, o których nawet nie marzyłem. Głos pani wywołuje we mnie dziwne jakieś u-

czucia. Zdaje mi się, że będziemy ze sobą bardzo szczęśliwi. Pozwolił pani, że ucałuję jej rączki? — Zalecał się do swej żony, jak przed czterdziestu laty, i był przytem taki zachwycający, mówił jej tyle przyjemnego, że zarumieniła się, jak podczas pierwszych dni ich znajomości.

— Miłość moja zanudza panią, zapewne, obawiam się tego bardzo, — rzekł nagle.

— Wprost przeciwnie, — odpowiedziała Germaine z zapamiętaniem, którego nie umiała sobie wytłumaczyć. — Mnie również wydaje się, jakgdyby obcy człowiek przemawiał do mnie, lecz mam nadzieję, że ci się będą nadal podobać. Co robimy dziś wieczorem? Wiesz zapewne, że jesteśmy zaproszeni do państwa Delaroches?

— Delaroches? — powtórzył Henryk.

— Do twego kuzyna, wiesz przecież.

— Nie, nie chodźmy tam. Pozostaniemy lepiej tutaj, będąc pani czytała o zmierzchu wiersze. — Ma pani piękną nogę, jak zdążyłem zauważyć. Pozostaniemy razem, zdaleka od głupiego świata. Wie pani przecież, jak ją kocham.

Było zupełnie widoczne: zakochał się on w swojej żonie, tak jak przed czterdziestu laty, całą swą uwagę zwracał na nią, namiętność jego była gorąca i przeniknięta głębokim szacunkiem. Biedna kobieta nie wiedziała co ze sobą zrobić; doktor powiedział jednakże, że należy nie opierać się jego woli, a to było dla niej w tej chwili bardzo łatwym do wykonania. Nie będąc obłąkaną, stała się jednak tą młodą, zakochaną dziewczyną, jaka była przed czterdziestu laty. Nie spuszczał jej z oczu. Rano wykradła

się od niego i zamknęła się w swoim pokoju, aby w spokoju móc się ubrać. W południe zapukała znowu do jego drzwi. Zaledwie ją ujrzał, wykrzyknął:

— Ach, oto idzie moja piękność! Jak tylko wypije kawę, wstanie i będzie się do pani zalecał.

Po tygodniu pani Rambeau uważała się za najszczęśliwszą kobietę pod słońcem. Nie miała ona pojęcia, że mężczyzna może być tak czarującym i porywającym, i kiedy lekarz przyszedł ze swymi kolegami i konferował z nimi, była ona przerażona. Lekarze radzili umieścić Henryka w zakładzie dla obłąkanych, ale Germaine nie chciała o tym słyszeć. Za wielkim ciosem dla niej byłaby strata męża i jednocześnie kochanka. Nie, nie! Będzie go sama pielęgnowała. Lekarz wzruszył ramionami; nie mógł on wprawdzie wytłumaczyć sobie tego rodzaju miłości małżeńskiej, ale wiedział, że Germaine była całkowicie szczęśliwa. Twarz jej promieniała od szczęścia. Dla Henryka, życie rozpoczęło się na nowo co dwadzieścia cztery godziny. Nie chciał on nigdy wychodzić, składał wizyty, przyjmował gości, chciał tylko być z Germaine'a. I od rana do nocy, od nocy do rana żyli tylko i wyłącznie dla siebie.

Po pięciu tygodniach, mniej więcej, pani Rambeau zapukała do drzwi swego małżonka i weszła do jego pokoju, ubrana ze szczególną starannością.

— Ach, to ty, — powiedział Henryk, — dlaczego mi znowu przestraszasz?...

Germaine wybuchnęła głośnym, niepohamowanym płaczem.

— Boże mój, Boże! — szlochała. — Jakie to straszne, że jesteś już wyleczony, — tak przedkoi-

Wiadomości bieżące

Min. Niezabyłowski przyjedzie do Łodzi na wystawę ogrodniczą

W dniu wczorajszym ministerstwo rolnictwa zawiadomiło rząd wojewódzkiej wystawy ogrodniczej w Łodzi iż przyznano cały szereg nagród m. in. medale złote i srebrne dla wyróżnionych eksponatów.

W skład komitetu sędziowskiego wchodzić będą profesorowie wyższych uczelni, fachowcy zamiejscowi oraz delegat ministerstwa rolnictwa.

Co się tyczy przyjazdu ministra Niezabyłowskiego, to jest on prawie pewny.

Budowa sądu okręgowego na najlepszej drodze

Budowa gmachu dla sądu okręgowego w Łodzi na specjalnie na to byt w tym celu nieruchomości przy zbiegu ul. Narutowicza i pl. Dąbrowskiego przedstawia się w chwili obecnej w sposób następujący:

Ostateczne plany budowy i kosztorysy zostały sporządzone przez arch. Kabana już przed paroma tygodniami i roboty budowlane mogłyby już być w chwili obecnej w pełnym biegu. Niestety ze względów formalnych przetrąca na budowę gmachu, naznaczony na 17 sierpnia b. r. nie dał żadnego wyniku i musiał być unieważniony. Obecnie dyrekcja robót publicznych przy województwie łódzkim ogłosiła nowy przetarg, termin którego wyznaczony został na dzień 5 września. Po tym terminie budowa zostanie niezwłocznie podjęta. Obecnie już dyrekcja robót publicznych w własnym zakresie podjęła prace przedwstępne, aby po przetargu rozpoczęcie robót nie napotkało już na żadne przeszkody. (pat)

Przeniesienie lokali urzędu zasiłkowego

Magistrat m. Łodzi — urząd zasiłkowy dla bezrobotnych podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że z dniem 31 sierpnia 1928 r. zostaną przeniesione: I biuro obwodowe urzędu, mieszczące się dotychczas przy ul. Bazarnej 5, do lokalu przy ul. Zeromskiego 74-76, II biuro obwodowe urzędu, mieszczące się dotychczas przy ul. Zeromskiego 74-76, do lokalu przy ul. Rokicińskiej 10-12.

Czy o tem wie insp. Niedzielski?

Na ul. Brzezińskiej przed wejściem na cmentarz żydowski grasują zorganizowane bandy żebraków, którzy w niebывale zuchwały sposób napastują odwiedzających cmentarz, żądając, nie prosząc jałmużny.

O ile spotkają się z odmową, lub gdy datki są zbyt małe dla całej czerechy, „dobroczyńca” narzuca na stek najobelższych wyrazów, a niejednokrotnie gonia go prócz wyzwick kamieniem.

Od dawna już należałoby oczyścić cmentarz od plagi zawodowych żebraków i ustawić tam posterunek policji. (b)

Otwarcie nowej arterji komunikacyjnej

W dniu dzisiejszym o godz. 11 nastąpi oddanie do użytku publicznego nowo-wybrudowanej Alei Unji na przestrzoni od ul. Konstancynowskiej do ul. Srebrzyńskiej.

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec — Piotrkowska 193, E. Müller — Piotrkowska 46, W. Groszkowski — Konstancynowska 15, K. Perelman — Cegielniana 64, H. Niewiarowski — Aleksandrowska 37, S. Jankielewicz — Stary Rynek 9.

Fatalne bruki łódzkie Jak magistrat zamierza doprowadzić do porządku nasze jezdnie

Wśród szeregu zadań, jakie ciąży na samorządzie łódzkim, jednym z najpoważniejszych jest nadanie odpowiedniej nawierzchni jezdni ulic, których stan obecnie nie odpowiada wymogom.

Ogólna powierzchnia jezdni na terenie miasta wynosi ok. 2.839 tys. metrów kwadratowych.

Z powyższej ilości zaledwie 1,91 proc. stanowią jezdnie o nawierzchni z kostki granitowej i bazaltu stan których jest względnie dobry; 1,27 proc. stanowią nienadające się dla Łodzi nawierzchnie z kostki drzewnej i „celasfaltu”; 55,86 proc. stanowią jezdnie zabrukowane t. zw. „kociemi łbami”.

Pozostałe 40,96 proc., co stanowi około 1.163 tys. mtr. kwadratowych, przypada na ulice niezabrukowane.

W pierwszym rzędzie zadaniem magistratu jest zabrukowanie ulic, nie posiadających wogóle nawierzchni, i doprowadzenie ulic zabrukowanych do należytego stanu.

Dla zrealizowania powyższych zadań, opracowany został przez wydział budownictwa plan robót, realizację którego rozpoczęto już w roku bieżącym.

Jeśli chodzi o finansową stronę wykonania tego planu, to podkreślić należy, iż doprowadzenie do należytego stanu jezdni ulic w śródmieściu pochłonie poważne su-

my, gdyż główne arterje komunikacyjne muszą otrzymać nawierzchnię z kostki granitowej, pozostałe zaś — nawierzchnię asfaltową.

Istniejące bowiem w śródmieściu bruki z „kociich łbów”, jako niewytrzymałe obciążenia olbrzymiego ruchu ciężarowo - towarowego, niezależnie od innych właściwych im cech ujemnych (hałaśliwość, przesiakliwość, niehygieniczność, niespokojna jazda i t. d.) muszą być zastąpione brukami ulepszonymi.

Ogólna długość ulic w śródmieściu, których jezdnie winny być pokryte ulepszonym brukiem, wynosi 62 km., a koszt zabrukowania, według prowizorycznego kosztorysu, opartego na obecnych cenach materiału i robocizny, wyniesie 33 miliony złotych.

Jest rzeczą oczywistą, że ulepszone bruki mogą być nakładane dopiero po dłuższym okresie czasu od ukończenia robót kanalizacyjnych, gdyż wskutek osiadania ziemi na miejscach wykopów kanalizacyjnych, nakładanie bezpośrednio po ukończeniu robót kanalizacyjnych nowych bruków, byłoby bezcelowe.

Zabrukowanie ulic na przedmieściach, przy użyciu narazie najtańszego materiału — kamienia polnego — pociągnie za sobą koszt 9 milionów złotych.

Zaznaczyć należy, że bruk z ka-

mienia polnego na przedmieściach uważać należy za prowizorium, gdyż po przeprowadzeniu na przedmieściach robót kanalizacyjnych, nawierzchnia z kamienia polnego użyta będzie jako podkład do bruków ulepszonych.

Dla całkowitej realizacji powyższych planów zabrukowania jezdni przyjęte zostały następujące czasokresy: na całkowite zabrukowanie jezdni śródmieścia — okres lat 10, na zabrukowanie jezdni przedmieść kamieniem polnym — okres pięcioletni.

W sezonie bieżącym główny nacisk położony został na zabrukowanie jezdni przedmieść (do chwili obecnej ułożono w rb. 92 tys. metrów kwadratowych nowych bruków), natomiast w śródmieściu przeprowadzono, ze względu na roboty kanalizacyjne, jedynie konserwację istniejących bruków.

Jeżeli więc pod uwagę, iż dla doprowadzenia jezdni ulic do odpowiedniego stanu potrzebna jest suma 42 mil. złotych, to wówczas staje się zrozumiałe, że zadanie to może być zrealizowane jedynie w ciągu dłuższego okresu czasu, a czasokresy lat 10 dla ułożenia bruku ulepszanego i lat 5 dla zabrukowania ulic przedmieść jest minimalny ze względu na możliwości finansowe samorządu na ten cel.

M.

Przejechany przez framwaj przed parkiem Poniatowskiego

W dniu wczorajszym przed parkiem Poniatowskiego na ulicy Zeromskiego pod koła tramwaju dostał się 70-letni Stanisław Stomczykowski. Do starca który doznał ciężkich obrażeń ciała zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł go w stanie, budzącym poważne obawy do szpitala małż. Poznańskich.

Przy zbiegu ulic Konstancynowskiej i Leszno najechany został przez wóz 35-letni Antoni Aberle, (Konstancynowska 63). Uległ on złamaniu prawego podudzia, wobec czego zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego, przewiózł go do szpitala św. Józefa. (p)

Wolne miejsca w szkołach miejskich

W gimnazjum miejskim im. Józefa Piłsudskiego (ul. Sienkiewicza 46) są jeszcze wolne miejsca w klasach 4, 5 i 6-iej

W miejskiej szkole handlowej (Kilińskiego 109) są wolne miejsca w klasie I-iej.

Podania kandydatów przyjmują kancelarze wyżej wymienionych szkół do soboty, dnia 1 września włącznie.

Egzaminy wstępne rozpoczną się w poniedziałek, dnia 3-go września.

Rejestracja rocznika 1910

Jutro w sobotę, winni stawić się dla rejestracji przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1910 zamieszkali w obrębie I-go komisariatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, i zamieszkali w obrębie VII-go komisariatu o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F. (p)

Nowe komitety wyborcze przy wyborach do kasy chorych

Utworzyły się dalsze dwa komitety wyborcze do kasy chorych, a mianowicie komitet przy związkach zawodowych N. P. R.-lewica i przy związkach chrześcijańskich.

Na niedzielę zwołane są już zebrania informacyjne, na których kierownicy związków i działacze partyjni referować będą sprawę zbliżających się wyborów i zaznajomią robotników z techniką głosowania.

Wczoraj od rana rozpoczęły swą czynność komisje reklamacyjne, lecz narazie ilość sprawdzających listy była minimalna. (b)

Dodatkowe pociągi na Targi Wschodnie

Na czas trwania Targów Wschodnich uruchomione będą dodatkowe pociągi pospieszne między Warszawą i Lwowem.

Mianowicie pociąg pospieszny Nr. 907 (odjazd z Warszawy godzina 23.30, przyjazd do Lwowa godzina 8.30) odjedzie z Warszawy w dniach 1, 8 i 11 września i przybędzie do Lwowa 2, 9 i 12 września. Pociąg powrotny Nr. 908 (odjazd ze Lwowa godzina 22.25, przyjazd do Warszawy godzina 10.05) ojedzie ze Lwowa w dniach 2, 9 i 12 września i przybędzie do Warszawy w dniach 3, 10 i 13 września.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz

Sienkiewicza 34. tel. 59 40

Uzyskanie dowodu osobistego będzie znacznie ułatwione i przyspieszone

Wprawdzie nie istnieje w Polsce przymus paszportowy i obywateli mogliby się legitymować każdym dokumentem, stwierdzającym ich przynależność państwową i tożsamość osoby.

Faktycznie jednak bez dowodu osobistego nie można się obejść na każdym kroku paszport wewn. trzyny jest wymagany. Szczególnie dotyczy to wyjazdu na teren m. W. Gdańska, podróży do Kresach wschodnich, odbierania pakietów wartościowych itp. Obywatel musi się w dowód osobisty zaopatrzyć, zmusza go ku temu cały szereg faktów. Tymczasem otrzymanie dowodu osobistego napotyka w wielu wypadkach na trudności.

Największe trudności mają ci, którzy urodzeni zostali nie w miejscu faktycznego zamieszkiwania, zapisani są do ksiąg stałej ludności lub organizacji stanowych w

innych miejscowościach, względnie sporządzali akty ślubne w innych miastach. Osoby takie obowiązane są, wyrabiając sobie dowód osobisty, przedstawić niezbędne dokumenty, których otrzymanie nie przychodzi z łatwością. To też min. spr. wewn. wydało polecenie władzom lokalnym, aby pouczyły magistraty, celem przyspieszenia przesyłania żądanych przez petentów odpisów metryk urodzenia, wyciągów z ksiąg stałej ludności, lub ksiąg stanowych a także odpisów aktów ślubnych.

Na wszystkich takich aktach powinna być adnotacja, że zostały one wydane celem uzyskania dowodu osobistego. Po zatem należy przypomnieć petentom, aby w pismach do prowincjonalnych urzędów zaznaczali, że proszą o przy stanie odnośnego odpisu właśnie celem otrzymania paszportu wewnętrznego.

Ochrona artystów widowiskowych przed konkurencją zagranicznych gości

Wczoraj w ministerstwie pracy odbyła się narada nad ustaleniem odpowiedzi na ankietę ligi narodów w sprawie specjalnej ustawy o zabezpieczeniu artystek teatrów widowiskowych.

W naradzie oprócz przedstawicieli rządu, wzięli udział przedstawiciele związku pracowników umysłowych, posłanka Waszniewska i p. Szczepański, a także delega-

„Polzawid” p. Ordoński. Ustalono 3 następujące tezy: Artysta widowiskowy, wyjeżdżający zagranicę, może otrzymać wizę tylko za zgodą „Polzawidu”.

Przyjazd artystów zagranicznych warunkowany będzie każdorazowo pozwoleniem związku; wreszcie umowy, zawierane w kraju i zagranicą, będą pod kontrolą organizacji zawodowych.

W Deauville

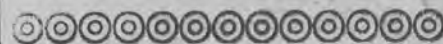


Najmodniejszy kostjum na plaży francuskiej



Dr. med. SZARLOTTA

EIGEROWA powróciła



Numer Targowy „Głosu Polskiego”

ukaze się z okazji Targów Wschodnich we Lwowie.

Do numeru tego, który wyjdzie w znacznie zwiększonej objętości i nakładzie przyjmuje się już ogłoszenia.

Służąca-złodziejka pod kluczem

Sensacyjne szczegóły w sprawie kradzieży u I. Waldmana

W dniu wczorajszym donosiliśmy o niezwykłym wykryciu kradzieży, popełnionej u niejakego Waldmana przy ul. Podrzecznej 15. Dzięki wyjątkowemu zbiegowi okoliczności, sprawczyni kradzieży została ujęta wskutek rozpoznania jej przez szofera taksówki.

W sprawie tej dowiadujemy się dalszych sensacyjnych szczegółów.

W ubiegłą niedzielę, gdy p. Waldman jak zwykle wyszedł do miasta, wszyscy domownicy z wyjątkiem ciotki Waldmana

poğrażeni byli we śnie.

Wówczas to służąca Frymeta Topór poprosiła ciotkę Waldmana, by poszła do sklepu po mięso. Gdy ciotka wyszła, służąca udała się do trzeciego pokoju,

wyłamala drzwi szafy,

skąd wyjęła kasetkę stalową i zbiegła. Działo się to w pokoju, gdzie spały dorosłe córki Waldmana. W chwilę po ucieczce służącej, obudziła się starsza córka i zauważyła, że drzwi szafy są wyłamane, zaś w samej szafie brak kasetki. Obudziła natychmiast brata, który telefonicznie skomunikował się z ojcem. P. Waldman udał się do komisariatu III, gdzie zameldował o ucieczce służącej z pieniędzmi.

W czasie, gdy p. Waldman znajdował się w III komisariacie, komisariat IV nadał telefonogram, że przy ul. Cymera

znaleziono zlaną kasetkę stalową.

Na skutek tego doniesienia, p. Waldman i funkcjonariusze policji udali się na miejsce, gdzie w znalezionej kasetce Waldman rozpoznał swoją własność. Wobec tego, iż służąca Frymeta Topór miała męża głuchoniemego Fajwla, który zamieszkiwał u szwagra Brajtbarde przy ul. Rybnej 10, jako sublokator, dokonano tam rewizji, przyczem Brajtbard wraz z żoną został aresztowany. W chwili przybycia policji do mieszkania Brajtbarde, głuchoniemego nie było, wobec czego po dokonaniu rewizji i aresztowaniu małżonków Brajtbarde, pozostawiono w mieszkaniu policjanta, który oczekiwał powrotu męża złodziejki.

Głuchoniemy Fajwel Fryszman (nazwisko jego brzmiało odmiennie, niż nazwisko żony, gdyż nie posiadali aktów ślubnych) wrócił do domu dopiero w nocy i wówczas został doprowadzony do urzędu śledczego. Przesłuchanie głuchoniemego nastęrczało poważne trudności. Jednakże w poniedziałek rano, Fryszman gestami dał do zrozumienia, że

należy jechać.

Usłuchano go i wraz z nim p. Izrael Waldman i wywiadowcy udali się na ulicę Piotrkowską, gdzie wsiadli w tramwaj linii nr. 1, idący w kierunku placu Reymonta. Po przybyciu na plac Reymonta, głuchoniemy wskazał, że należy wsiąść w tramwaj pabjanicki. Chcąc sprawę załatwić jak najrychlej, p. Waldman zatrzymał przejeżdżającą taksówkę, która według wskazówek głuchoniemego dowiozła ich do Szczercowa. Tu Fryszman zaprowadził ich do swego brata, lecz Frymetę Topór nie znaleziono. Wówczas brat głuchoniemego poradził przybyłym, aby udali się do Osjakowa, gdzie mieszkają jej dwaj bracia. Lecz i

tu nie znaleziono złodziejki. Wobec tego postanowiono wrócić do Łodzi.

Gdy wracając, dojechano do Szczercowa, głuchoniemy poprosił o trochę wody, ponieważ odczuwał pragnienie. Po wypiciu wody, głuchoniemy naraz

zesztywniał

z niezwykłym mistrzostwem udając trupa. Zrozumiano jednak, że jest to symulacja i

uloковано „trupa” w samochodzie.

W drodze „ożył” i zachowywał się zupełnie spokojnie. Umieszczono go znowu w urzędzie śledczym, zaś p. Waldman zmęczony udał się do domu, gdzie strudzony położył się spać. Po upływie pół godziny obudzono go, ponieważ przybył jakiś szofer i żąda natychmiastowej rozmowy z p. Waldmanem. W szoferze tym p. Waldman poznał tego, z którym udał się na poszukiwania złodziejki. Zdumionemu szofer opowiedział następującą historię:

Gdy po powrocie z poszukiwań przystanął na placu Wolności, podszedł do niego jakiś młodzieniec i polecił jechać na ulicę Rybną 5, gdzie czeka pasażer. Pasażerem tym okazała się

szczerlnie zawaolowana kobieta w załobie,

która poleciła zawieźć się do Pabjanic. Na zapytanie szofera, czemu nie jedzie tramwajem, wyjaśniła, iż jedzie na pogrzeb i obawia się spóźnienia. W Pabjanicach kazała szoferowi stanąć przed domem nr. 10 przy ul. Podrzecznej, zapłaciła mu za kurs, ile zażądał i poprosiła, by przyjechał po nią nazajutrz o godz. 6-ej rano, gdyż zamierza wyjechać w dalszą podróż. Szoferowi, znajdującemu się jeszcze pod wrażeniem prowadzonych wspólnie z p. Waldmanem i policją poszukiwań, niezwykła hojność owej kobiety, jak i ona sama wydała się bardzo podejrzana. Rzekomo w celu upewnienia się raz jeszcze o której go

dzinie ma przyjechać nazajutrz, udał się do mieszkania na IV-em piętrze, do którego weszła, gdzie zastał ją już bez płaszczu i woalki. Stwierdził wówczas, iż jest to przystojna brunetka

ze szramą na lewym policzku.

Gdy podał rysopis ten Waldmanowi, ten zawołał: „To jest ona, złodziejka Frymeta Topór”. Ubrał się pospiesznie i udał się z szoferem do Pabjanic na ulicę Podrzecznej 10. Niespodziewając się niczego złodziejkę zastało śpiącą w łóżku. Znaleziono przy niej

7,600 złotych i 211 dolarów.

Na zapytanie, gdzie jest reszta skradzionych pieniędzy, wskazała na niejaką Blochową, zamieszkałą przy ul. Rybnej 5, gdzie nocowała w niedzielę, oraz młodzieńca, zamieszkałego przy ul. Lutomińskiej 16, który sprowadził jej auto. Wyjechano niezwłocznie wraz z aresztowaną złodziejką do Łodzi. W mieszkaniu Blochowej podczas rewizji znaleziono

1,300 złotych i 3 dolary.

Zapytana skąd ma te pieniądze, Blochowa oświadczyła, iż otrzymała je od Fremety Topór za to, że udzieliła jej noclegu i wypożyczyła garderobę żałobną, składającą się z płaszczu i kapelusza. Blochową aresztowano i następnie udano się na ulicę Lutomińską 16. W chwili, gdy młodzieńca wskazanego przez Frymetę Topór aresztowano,

wyrzucił on przez okno pugilares, w którym jak się później okazało znajdowało się 205 zł.

Tak więc w związku z kradzieżą u Waldmana aresztowano małżonków Brajtbarde, Frymetę Topór, męża jej Fajwla Fryszmana, Blochową i osobnika z ulicy Lutomińskiej 16. Policja przypuszcza, że w aferę wmiieszany jest jeszcze cały szereg innych osób, gdyż znalezione dotychczas pieniądze nie stanowią całej kwoty, która zniknęła z kasetki Waldmana.

Dalsze dochodzenie w toku. (p)

Włamanie do kasy pułkowej

Nieznani sprawcy skradli 14 tys. gotówką

Piotrków wstrząśnięty został wiadomością o sensacyjnym włamaniu, dokonaniem onegdaj w nocy do kasy 25 pułku piechoty, znajdującej się w lokalu dowództwa tegoż pułku przy ul. Alei III Maja 21.

Gdy oficer płatniczy wszedł rano do pokoju, w którym znajdowała się kasa, stwierdził z przerażeniem, że jest otwarta, a zamek nadwyręzony. Bliższe oględziny wykazały, że zamek został otworzony przy pomocy wytrycha. Z kasy zginęła gotówka w kwocie 14,000 zł., przeznaczona na wypłaty. Podoficer, dyżurujący nocy krytycznej, tłumaczy się, że na początku dyżuru swego sprawdzał

kilkakrotnie, czy pokój, w którym znajduje się kasa jest zamknięty i czy wszystko jest w porządku. Nie stwierdziwszy nic podejrzanego po pewnym czasie zasnął. Podoficer ten został aresztowany.

W związku z włamaniem, D. O. K. IV wydelegowało specjalną komisję administracyjną w celu ustalenia wysokości szkód, wyrządzonych skarbowi.

W skład komisji tej weszli: kapitan Fröhauß z intendencji w Łodzi, dowódca bataljonu 25-go pułku piechoty w Piotrkowie, major Gromczakiewicz, oraz dowódca plutonu żandarmerji w czątku dyżuru swego sprawdzał Piotrkowie kapitan Czarnecki. (p)

Nowe kłamstwo „Polpressu”

Sprostowanie notatki o wcieleniu rocznika 1907

Dowództwo okręgu korpusu Nr. IV prosi nas o zamieszczenie następującego sprostowania:

„W prasie porannej z dnia 29 sierpnia r. b. ukazał się komunikat agencji „Polpress” o szczegółach wcielenia rocznika 1907. —

W związku z powyższym, dowództwo okręgu korpusu nr. IV stwierdza, że wiadomość powyższa nie jest zgodna z rzeczywistością i zawiera szereg nieścisłości, mogących wprowadzić w błąd ogół czytelników.”

Trzy zamachy samobójcze

W dniu wczorajszym pod Kuluszkami, gdy pociąg z Warszawy, wjeżdżał na stację, pod koła jego rzucił się jakiś mężczyzna.

Z piersi świadków wypadku wydarł się okrzyk przerażenia. Maszynista raptownie zahamował parowóz, wskutek czego desperat nie dostał się pod koła i doznał tylko ciężkich potłuczeń.

Okrwawionego, przeniesiono na stację, gdzie okazało się, że jest to 38-letni Stanisław Orbaczewski, zamieszkały w Warszawie przy ul. Radnej 7. Najbliższym pociągiem przewieziono go na stację Łódź-Fabryczna, skąd karetka pogotowia odwiozła go w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa.

W dniu wczorajszym w hotelu Klukasa (Cegielniana 64) jakiś młody człowiek wynajął pokój,

Po pewnym czasie służba usłyszała jęki. Gdy otworzono drzwi, ujrano go na łóżku wijącego się w bólach, obok niego leżała buteleczka po jodynie.

Lekarz po przepłukaniu desperatowi żołądka, przewiózł go do domu, gdyż jak wynikało z dowodu osobistego był to 23-letni Chaim Grynberg (Konstantynowska 33).

Również w dniu wczorajszym zawezwano pogotowie na ulicę Paryską 7, gdzie w mieszkaniu własnym popełnił zamach samobójczy Bolesław Gradycki przez napięcie się większej dozy kwasu solnego zmieszanego z alkoholem. Po udzieleniu pierwszej pomocy, w stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala w Radgoszczu. (p)

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111 m.) —
13.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.
17.05 — Przegląd wydawnictw periodycznych.
17.25 — Transmisja odczytu z Krakowa
18.00 — Koncert popołudniowy muzyki lekkiej.
19.00 — Rozmaitości
19.30 — Odczyt p.t. „Bieg kolarski dookoła Polski”.
19.55 — Komunikaty, nadprogram
20.15 — Koncert wieczorowy.
Berlin (483) i Königswusterhausen (1250) —
20.30 — Koncert (Chó: lne piosni Schumana i ludowe niemieckie; Kwartyety smyczkowe: Dittersdorfa F-dur i Haydna).
Wrocław (322) i Głiwice (329) —
20.30 — Koncert kameralny (Partita H-moll Bacha, Trio na fortepian, skrzypce i waltornie Brahmsa, Rondo brilliant na skrzypce z fortepianem Szuberta).
Frankfurt (428) —
20.15 — Tria fortepianowe: Dworzaka F-moll i Goetza G-moll.
Kolonja (283) i Langenberg (468) —
20.15 — Koncert (Uwertura Goldmarka, Koncert wiolonczelowy Volkmana, Symfonia V Czajkowskiego i Tragedia w 1 akcie Kaisera „Juana”).
Królewiec (303) —
21.20 — Sonaty skrzypcowe: Regera E-moll i Mozarta E-moll.
Monachjum (535) —
20.10 — Koncert („Popołudnie fauna” Debussyego, Trzy pieśni chińskie i „Sze herezada” Korsakowa).

Kopenhaga (337) i Kalundborg (1153)
21.00 — Recital utworów Szopena: Balada G-moll, Impromptu Fis dur, Walc A-dur, Mazurek A-moll, Nokturn Fis-dur, Trzy etudy, Marsz żałobny, Polonez As-dur.
Londyn (361) i Daventry (1604) —
12.00 — Sonaty skrzypcowe: Brannisa D-moll i Händla E-dur.
20.00 — Muzyka kameralna (Tria fortepianowe Brahmsa C-dur i Mozarta G-dur; Pieśń)
Neapol (333) —
20.50 — Opera Bizeta „Carmen”.
Wiedeń (517) —
19.15 — Trio fortepianowe D-moll Czajkowskiego.
Brno (441) —
19.30 — Opera Thomasa „Mignon”.

Kontrabanda w listach

Urząd celny stwierdził, że ostatnio coraz częściej zdarzają się wypadki przemykania różnych rzeczy z zagranicy w listach.

W przesyłkach listowych przemycane są jedwabne szale, chustki i t. p.

Obecnie postanowiono, że podejrzane przesyłki będą zatrzymywane, a odbiorcy zostaną wezwani do asystowania przy otwarciu tych przesyłek i ewentualnego ich ocleńcia. (b)

TEATR i MUZYKA

„Księżniczka Turandot” jutro w teatrze miejskim

Jutro, stosownie do zapowiedzi, otwiera się po sześciotygodniowej przerwie wakacyjnej podwoje teatru miejskiego.

Widowisko premierowe wypełni niezwykle efektowna, urozmaicona niepraktykowanymi dotychczas na naszej scenie efektami inscenizacyjnymi, wielka poetycko-groteskowa baśń-comedia dell'arte Emilia Zegadłowicza (według Gozziego i Schillerat) „Księżniczka Turandot” we własnej, oryginalnej koncepcji reżyserskiej Konstantego Tarkiewicza i w nowej, kolorowej oprawie dekoracyjnej i kostiumowej Konstantego Mackiewiczza.

Ilustrację muzyczną w instrumentacji K. Meyerholda według Busoniego przygotował Zygmunt Białostocki. Pierwsza premiera sezonu zapowiada

się jako ewenement artystyczno-kulturalny.

Kasa zamawiań w cukierni Gostomskiego sprzedaje bilety od 10 r. do 7 wiecz. zarówno na sobotnie premierowe przedstawienie, jak i na niedzielne oraz wtorkowe powtórzenie „Księżniczki Turandot”.

„GONG”.

Dziś premiera nowej rewii p.t. „Babcie lato” z udziałem całego zespołu. Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 7.45 i 9.45.

LUNA PARK NA UL. NARUTOWICZA RÓG TRAMWAJOWEJ.

Dziś do godz. 12 w nocy — wielki program atrakcji! „Beczka śmiechu, dla belskie koło, Tobogan, labirynt, karuzela, indjanie i cowboy'e z Billy Jenkinsonem. Koncert trzech orkiestr.

Wypadek samolotowy pod Łodzią

W dniu wczorajszym na polu koło wsi Nowo-Solna w pow. łódzkim wskutek defektu w motorze zmuszony był wylądować samolot wojskowy typu „Potez XV”. Po skutecznym naprawie motoru, pilot usiłował wystartować. W czasie startu samolot zawadził skrzydłem o drzewo i doznał uszkodzenia, wskutek czego spadł na ziemię. O wypadku niezwłocz-

nie powiadomiono komendanta lotniska wojskowego w Lublinku, skąd wysłano dwa samochody ciężarowe.

Wobec tego, iż samolot przynależny był do lotniska łódzkiego, przewieziono go do hangaru na temże lotnisku. Pilot wyszedł z wypadku bez szwanku. Samolot leciał z Raducza do Łodzi. (p)

WIADOMOŚCI HANDLOWE

Nadzór sądowy nad firmą Stolarow

ogłoszony został przez sąd okręgowy w dniu wczorajszym

Przed trzema tygodniami doniósł „Głos Polski” o trudnościach finansowych, w jakich znalazła się jedna z najstarszych i najsolidniejszych firm przemysłu bawełnianego.

Chodziło tu o firmę Stolarow, która wniosła w związku z tem do sądu podanie o odroczenie płatności na okres 3 miesięcy.

Sprawę tę rozpatrywał wydział handlowy sądu okręgowego w dniu wczorajszym i nadzór sądowy nad firmą tą zatwierdził, ustalając jako datę o-
tarcia 3-miesięcznego terminu odroczenia płatności dzień 30 sierpnia 1928 r.

Nadzorcami mianowani zostali adwokat Stefan Angersztajn i G. Landau, sędzią kuratorem — Po-
znański.

Likwidacja koncesji w Rosji

Sowiety zwracają inwestowane kapitały

Przed paru dniami donieśliśmy na łamach „Głosu” o toczącym się obecnie w Berlinie rokowaniach pomiędzy amerykańskimi i niemieckimi akcjonariuszami koncesji sowieckiej t. zw. koncesji Cziaturyjskiej.

Jak donoszą obecnie dzienniki niemieckie koncesja ta została już ostatecznie zlikwidowana. Akcjonariuszami niemieckimi, którzy tę koncesję eksploatowali byli: Tow. Akc. Kopalni Gelsenkirchen, znany przemysłowiec metalowy Thyssen i Discontogesellschaft, które uczestniczyło w koncesji przez Towarzystwo Kopalni Kaukaskich.

Udział czynników niemieckich w koncesji wynosi 25 proc. Jak

dalej stwierdzają dzienniki warunki likwidacji polegają na tem, że rząd sowiecki zobowiązuje się do-
tychczasowym koncesjonariuszom zwrócić inwestowany kapitał, wynoszący 3 i pół miliona dolarów w ciągu 15-tu lat, wzamian za co koncesjonariusze udziela Rosji so-
wieckiej jeszcze teraz pożyczki 1 miliona dolarów, któreby umożliwiła władzom sowieckim dalszą eksploatację kopalni manganu. Po-
zatem Towarzystwo Koncesyjne upoważnione zostało do zwrócenia dawnym właścicielom kopalni w Cziatury ich fabryk, które nie były znacjonalizowane, a tylko przez rząd sowiecki dołączone do kon-
cesji na czas jej eksploatacji.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary —
CZEKI
Londyn 43.26, 43.27
Nowy Jork 8.90
Praga 26.42 i pół, 26.42
Szwajcaria 171.69
Wiedeń 125.65
Marka niemiecka 212.42 i pół

Bank Polski 182.25, 182.—, 182.25
Zarobkowy 82.—
Elektr. Dąbrow. 87.50
Nobel 33.50
Firley 68.—, 68.75
Norblin 240.—
Pocisk 9.—
Bank Zachodni 33.—
Kijewski 82.—

Cukier 62.50, 62.75
Lilpop 40.75, 41.—
Modrzeleń 42.75, 42.50
Ostrowieckie 124.—, 120.—
Starachowice 54.60, 55.—, 54.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE:

Dolarówka 92.25, 93.50, 93.—
5 proc. konwersyjna 67.—
5 proc. konw. kolejowa 61.50
Kolejowa 104.—
8 proc. Przem. Polsk. 87.50, 88.—
5 proc. Tow. Kred. m. Warszawy 59
8 proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 74.—

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Łodzi

z dnia 30 sierpnia 1928 r.

Dolary St. Zjedn. 1 Dol. 8.88
Tendencja utrzymana

Uchylenie upadłości

firmy „Pośpiech” zarządził wczoraj sąd okręgowy

Wydział handlowy sądu okręgowego na posiedzeniu w dniu wczorajszym uchylił upadłość firmy „Pośpiech” w osobach współwłaścicieli: Jakoba Frenkła, Zelmiana Moszki Jabłonki i Bornsztajna i Abr. Libermana

Sąd uchylił jednocześnie opieczęto-
wanie ruchomości tej firmy.

Fabryka tektury pod Wilnem

Na rzece Dobiniec, koło Podrodzia w pow. święciańskim powstała w majątku hr. Jana Tyszkiewicza fabryka tektury. Spadek wodny, uzyskany dla tego zakładu przemysłowego przez sztuczne spiętrzenie wód rzeki, będzie wynosił 11 i pół mtr., co da siłę pędową 500 koni mechanicznych

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Nareszcie energiczna walka z brutalnością

Surowe kary na graczy

(Od specjalnego sprawozdawcy warszawskiego „Głosu Polskiego”)

Liga wystąpiła bardzo energicznie przeciwko zastraszającym wprost objawom niesubordynacji, grze brutalnej, dzikim ekscesom publiczności na boiskach i t. p. wykroczeniach, które plamią dobre imię sportu piłkarskiego.

Wszystkim sprawom tym wyłączenie było poświęcone ostatnie posiedzenie wydziału gier i dyscypliny. Na winowajców nałożono następujące kary:

Ukarano dożywotnią dyskwalifikacją gracza K. S. „Słask”, Pal-
ka i postanowiono zwrócić się do P. Z. P. N., by kara ta była rozciągnięta na cały obszar państwa, Kotlarczyk II (prawy pomocnik Wisły) 2 miesięczną dyskwalifikacją, Steuermana (Hasmonea) i Terleckiego (Legja) 1 miesięczną dyskwalifikacją, Krumholca (Hasmonea), Bacza (Pogoń) i Cieszyńskiego (T. K. S.) 2 tygodniową dyskwalifikacją, Zastawniaka II, Ptaka

(Cracovia), Fichtla, Smaczyńskiego (Pogoń), Schneidera (Hasmonea) i Ziemiańca (Legja) 1 tygodniową dyskwalifikacją. Nagany udzieliłono: Kałuży (Cracovia) Heidenreichowi (I. F. C.) i Grünbergowi (Hasmonea), oraz napomnienia Kulawiakowi (Turyści).

Zweryfikowano jako walkowery zawody rozegrane przez K. S. „Słask” w drugiej rundzie z Cracovią, Czarnemi, Polonią i Pogonią, na korzyść przeciwników w związku z czem uległa zmianie tabela gier o mistrzostwo ligi, kłó-
stepująco:

	pkt.	gier	bramek
1. Warta	26	18	38:23
2. Cracovia	25	18	40:23
3. I. F. C.	24	18	47:32
4. Wisła	23	17	54:22
5. Pogoń	22	18	43:41
6. Czarni	21	17	36:30
7. Polonia	21	18	44:35
8. Legja	20	18	42:29

9. Warszaw. 17 17 30:33
10. Ruch 17 18 25:30
11. Turyści 15 19 34:40
12. ŁKS. 12 18 31:44
13. Hasmonea 11 18 34:43
14. TKS. 10 18 35:58
15. Śląsk 4 19 14:64

W tabeli powyższej uwzględniono mecz ŁKS. — Wisła zgodnie z dotychczasowym wynikiem, który brzmi 2:1 dla łodzian.

W związku z dyskwalifikacją K. S. „Słaska”, spadek benjaminka ligowego do klasy A jest dziś bezapelacyjnie przesądzony.

Katowicki IFC. został ukarany grzywną w sumie zł. 500.— za nieprzedsięwzięcie środków zaradczych w celu uniemożliwienia wtargnięcia publiczności na ich boisko. Poza tem odrzucono protesty w sprawie zawodów Warta — Śląsk i Polonia — Wisła.

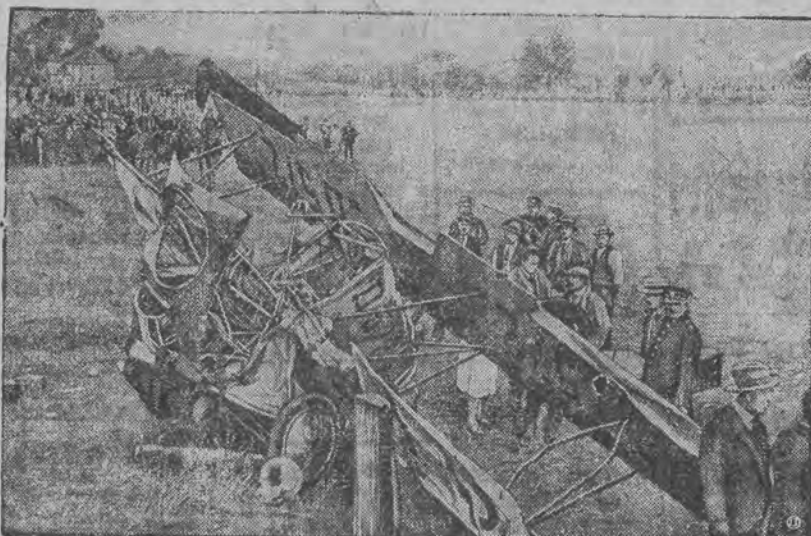
B. D-r.

Na Jasnym Brzegu



Uroczymu w łalach ciepłego morza.

Katastrofa na lotnisku



W czasie popisów lotniczych w Heerlen samolot sportowy opadł na tłum ludzi. Trzy osoby zostały przy tem zabite, wiele zaś rannych.

Sokół zgierski zyskał walcówkę z Prosną

Jak nam donoszą ze Zgierza, Proсна Kaliska nie zgłosiła się na rozgrywkę mistrzowską klasy A z Sokołem ze Zgierza, wobec czego sędzia p. Mazowita odgwiżdżał walcówkę dla Sokoła. Miast tego spotkania odbył się mecz towarzyski Sokół-Union, który zakończył się zwycięstwem Sokoła w stosunku 3:0.

Cichecki wraca z wojska

i zasili barwy ŁKS

Doskonały lewoskrzydłowy ŁKS Cichecki, występujący ostatnio w Legji wraca w najbliższych dniach do Łodzi po ukończeniu służby wojskowej wstąpi ponownie do swego macierzystego klubu ŁKS.

Lekko-atletyczny mecz

Polska — Czechosłowacja

Jak się dowiadujemy, Polskemu Związkowi Lekkoatletycznemu udało się dojść do porozumienia z Czechosłowackim Związkiem w sprawie meczu lekkoatletycznego Polska — Czechosłowacja. Ustalono termin na dzień 15 i 16 września w Pradze.

Będzie to spotkanie rewanżowe, gdyż w ubiegłym roku Czechosłowacja wygrała w stosunku 92:66.

Skład drużyny polskiej ustalony zostanie po zawodach o mistrzostwo Polski, które odbędą się w Warszawie w dniach 31 bm. i 1 oraz 2 września.

Zmiana godzin rozpoczęcia zawodów ligowych

Na ostatnim posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny uchwalono, by mecze ligowe rozpoczynają się w całej Polsce o następujących godzinach: 9 i 16 września o godz. 4 po poł., 23 i 30 września o godz. 3.30, 7 i 14 października o godz. 3, 21 i 28 października o godz. 2.30.

Od 1 listopada w ciągu dwóch tygodni zawody rozpoczynają się będą o g. 2, zaś od 18 listopada do końca rozgrywek o godz. 1.30.

Zapisujcie się na członków L.Ó.P.P

DOLORES DEL RIO

w roli szatańskiej uwodzicielki

w filmie p. t.

Igrzysko Namietności

który w najbliższych dniach ukaże się na ekranie

Kinoteatrach ODEON i WODEWIL

FOTOGRAFUJĄCIE SIĘ gdzie tanio i dobrze TYLKO

u „Zjednoczonych Fotografów“ Łódź, ul. Naufowicza 13. Telefon 25-00.

Geny konkurencyjne:

12 Fotografii	m. biust	Zł. 2
6 Pocztovek	retuszowanych	„ 3
6 Fotografii	cała figura	„ 10
1 Portret duży	gabinetowych	„ 10
	cała figura	
	rozmiar 40x50 cm.	
	z nat. cała figura	

UWAGA:

Od p.p. Amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne.
Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.
Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz.
Agentów firma nasza nie wysyła.

Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba w Łodzi Zielona 10 Telefon 22-12

Zapisy nowowstępujących uczenic przyjmuje sekretarjat Gimnazjum od dnia 20 sierpnia codziennie o godz. 10-1 pp.
8622 Dyrektor J. Ab.

Ostrzeżenie.

Podaje się do wiadomości, że wbrew rozpuszczanym pogłoskom,

bojkot posad

w gimnazjum Tow. Szerzenia Oświaty wśród Żydów w Łodzi przy ul. Pomorskiej 48, trwa.

Ostrzega się przed obejmowaniem posad w tem gimnazjum.

Zarząd Główny Związku zawodowego Nauczycieli Żydowskich Szkół Średnich w Polsce.

767-2

8-mio Klasowe Gimnazjum Męskie

T-wa „Tora w Derech Erec „BET-ULFANA“ w Łodzi
ul. Cegielniana 60.

Zgłoszenia nowych uczniów przyjmuje sekretarjat codziennie od 9 do 1 po poł. Dla uczniów szkół powszechnych znaczne ulgi.

DIREKCYJA.

798-3

„Dom Dziecięcy“ syst. Montessori

pod kierownictwem p. Kapłanówny Wólczańska 23 (parter) telef. 14 27.
— Zajęcia przed i po południu —
Zapisy dzieci obojga płci od lat 3-ich w godzinach biurowych.

Grand-Pensjonat P. Fajlowej

(Dojazd tramwajem Tuszyńskim)

będzie czynny przez święta Noworoczne, Jom-Kipur i Kuczki

Uroczyste modlitwy na miejscu.

Zamówienia przyjmuje się do 10 września na miejscu (tel. Tuszyn 2) a w Łodzi, Piotrkowska 132 (tel. 64-61) w godz. od 9-5 za wyjątkiem piątków, sobót i niedziel.

Gabinety KOSMETYKI Lekarskiej

u-r. MARJI LEWINSONOWEJ 401-8
Cegielniana 6, m. 3, telefon 43-63.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5,-; zagranicę — zł. 7,20.

Prywatna Szkoła Powszechna SZ. ZIELONKI

Wschodnia 63 70,

przyjmuje uczniów od lat 6 i gruntownie przygotowuje do szkół średnich. Szczególny nacisk szkoła kładzie na przedmioty Judaistyczne i na język hebrajski. Zapisy codziennie od 10-2.

do gimnazjum w Łodzi. Oferty sub „R. 15“ do biura ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50. 759-2

Polonista - (ka)

poszukiwany

do gimnazjum w Łodzi. Oferty sub „R. 15“ do biura ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50. 759-2

do gimnazjum żydowskiego potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Południowa nr. 18, godz. 10-12 r. 755-5

Sekretarz-(ka)

do gimnazjum żydowskiego potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Południowa nr. 18, godz. 10-12 r. 755-5

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej). Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10, Od wtorku, dn. 28-go do poniedziałku dn. 3 września 1928 r. w. DLA DOROSŁYCH:

„Bohaterowie ognia“

Dramat w 10-ciu aktach według powieści KATE CORBALEY na cześć straży ogniowej. — W rolach głównych: Mae Mac, Avoy, Charley Ray, Holmes Herbert, Tom O'Brien, Eugenie Besserer i Werner p. Richmond.

DLA MŁODZIEŻY:

Przez Dżungle i Puszcze

Niesamowite przygody w 10-ciu aktach, ilustrujące bohaterską wyprawę Jana Schomburgka w głąb Czarnego Łądu.

W poczekalniach kina codziennie od godz. 22 audyjo radiofoniczne.

Do akt. Nr. 85-1928 r.

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Konstytucyjnej 5, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 6 września 1928 r. od godz. 10 rano, w Konstancynie, ul. Długiej 15, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mordki Bzbroda i składających się z 35 warsztatów tkackich, 3 snowadel i stołu, oszacowanych na sumę zł. 2700,— Łódź, d. 28.VII 28 r. Komornik T. Chorzelski.

Do akt. Nr. 595-1928 r.

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Tomasz Chorzelski zamieszkały w Łodzi przy ul. Konstytucyjnej 5 na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 6 września 1928 r. od g. 10 rano, w majątku Ignacew, gm. Badice odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Feliksa Szei-gerta i składających się z klaczy i wałacha oszacowanych na sumę zł. 1000,— Łódź, d. 27.VII 28 r. Komornik T. Chorzelski

Do akt. Nr. 26 87

Do Ktor Wołkowycki

powrócił Cegielniana 25 tel. 26 87 Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 8-10 r. 12-2 i 4-8 w. w niedziele i święta od 9-1. Dla pań od 4-5. Oddzielna poczekalnia

Do akt. Nr. 41-32

Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43 Tel. 41-32. powrócił. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-8 wiecz.

Do akt. Nr. 3-5

Doktor Klinger

Choroby weneryczne skórne i włosów Leczenie lampą kwarcową. Andrzejka nr. 2 Tel. 32-28. Godziny przyjęcia: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów w niedziele i święta od 10-12

SUCHE

OPALOWE DRZEWO 3 grosze kilo do sprzedania. Zeromskiego 90. 396-10

Skradzione weksle:

zł. 40.—	wyst. M. Wolfman	pl. 6 10-28	Łódź zlec. własne
„ 150.—	„ R. Horański	„ 5 12-28	Łęczycza „ Sz. Worcel
„ 152.50	„ „	„ 25 12.28	„ „
„ 50.—	„ D. Cwang	„ „	Gabin „ I. Siekirka
„ 100.—	„ I. Zalaszewski	„ „	Łęczycza „ własne
„ 48.—	„ A. Klupski	„ „	Łódź „ „

oraz weksle protestowane:

„ 130.—	„ R. Horański	„ 15 6-28	Łęczycza „ Sz. Worcel
„ 130.—	„ „	„ 25 6-28	„ „
„ 100.—	„ I. Zalaszewski	„ 16 7 28	„ „ własne

Weksle powyższe unieważniam. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem O. Kochański, Zawadzka 26.

OGŁOSZENIA DROBNE.

NAUKA I WYCHOWANIE

LEKCJI RYSUKÓW w szkole średniej poszukuje nauczyciel kwalifikowany, Korzański, Piotrkowska 121. 7805-5

KUPNO I SPRZEDAŻ

NA WYPŁATE! Najniższe ceny! Najdogodniejsze warunki. Towary na damskie, męskie płaszcze, kostiumy, ubrania, suknie Crep-de-chine, popelina we wszystkich kolorach, towary na bieliznę, firanki poleca Leon Rubaszkin, Kilńskiego 44. 844-9

DO SPRZEDANIA wolant używany w dobrym stanie. Konsorcjum, Przejazd 62, tel. 31-80 i 55-80. 817-1

DO SPRZEDANIA samochód „Ford“ landoleta, na chodzie. stan dobry. Cena 5.000 zł. Wiadomość: Warszawa, Świętojańska 13, m. 4. 806-3

LOKALE I MIESZKANIA

MIESZKANIA lokale, pokoje umeblowane poszukuje i poleca Biuro Agenturowe „Polruch“ Piotrkowska 38, telefon 41-01. 7016-14

OD ZARAZ do wynajęcia różne mieszkania 1 i 2-pokojowe z kuchniami i wygodami przy ul. Jerolimskiej 16. Wiadomość u Pryzanta, Brzezińska 10. 784-5

OBSZERNY SKLEP w centrum miasta odstąpią zaraz (tylko chrześcijaninowi). Wiadomość: Konstytucyjna 35, fr. 1 p., mieszka. 1, codziennie od godz. 10 do 2 pp. prócz soboty i niedziel. 790-5

DONIESIENIA ROZM.

ZAGINEŁY 2 weksle: 1) na zł. 30.— z wyst. L. Alorbach, na zlecenie J. Naglera. 2) blankiet do zł. 300.—, na którym zaznaczono zł. 100.— jedynie cyframi, in blanco, z wyst. E. Sagiera, Kilińskiego 145. Ostrzegam przed nabyciem i takowe unieważniam. Uczciwy znalazca zechce zwrócić do B. Geberta, Wschodnia 65. 837-1

ZGUBIONO WEKSEL na zł. 35.—, platny dnin 26.9 1928 r. z wystawienia Ludwika Szerbińskiego na zlecenie Abrama Lewina. Zyr nast. 1) Abram Lewin, 2) Łucja Lederman. Ostrzega się przed nabyciem powyższego weksla. Jednocześnie zostaje tenże unieważniony. Abram Lewin, Szosa Pabjanicka 18. 819-1

GIĘDA PRACY

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursa wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni, ortografji. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. 70-2

Ogłoszenie za wiersz milimetryowy 1 szpaltowy 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 50 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po teście 10 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubnowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś za drukiem 25 proc. drożej.

POTRZEBNA inteligentna wychowawczyni do dziecł. Wschodnia 76, m. 6. 820-1

DO FABRYKI wyrobów dzianych potrzebne wykwalifikowane rękawiczkarki, Podleśna 4. 728-5

CHŁOPCY potrzebni do terminu. Orla 23, Stolarnia. 807-2

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGUBIONO „upoważnienie“ na radio-odbiornik № 2039 wydane na nazwisko Czesława Czesnolewicz, zam. przy ul. Zawiszy 18. 818-1

ZGUBIONO książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Łódź, na nazwisko Szczepan Leśniewicz, zam. Ewangelicka 2. 781-5

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Ryнку Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, kaku, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miejscu Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby satuczne, korony złote platynowe i mosty W niedziele i święta do godz. 2 po po

Pokój kawalerski

bezwzględnie z oddzielnem wejściem poszukiwany od zaraz

Oferty do administracji „Głosu“ pod „L. P.“

Artyści Teatru Miejskiego

reflektują na pojedyncze pokoje umeblowane.

Oferty: Teatr Miejski, Cegielniana 63. 0002

Freblanka

potrzebna do szkoły. Pożądana znajomość systemu „MONTESSORI“ i muzyki. Oferty piśmienne: Południowa nr. 18, Gimnazjum Żeńskie. 541-3